Zamaskowany napadł na staruszkę

Str. 7

ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 13 (800)
29 marca 2023
Cena 4,99 zł

Stoły się uginały

Str. 14

Śmierć małżeństwa

Fot. K. Ząbczyk

Nie udało się uratować życia dwójki mieszkańców gminy Majdan Królewski. Małżeństwo zginęło w wypadku samochodowym, do którego doszło w Komorowie. To tragiczne zdarzenie nagrała kamera.

Str. 3

Fot. B.Posłuszny

Str. 7

Tragiczny wybuch

Niespełna 40-letni mężczyzna to ofiara wybuchu, do którego doszło w bloku przy ul. Ruczki w Kolbuszowej. Mieszkańcy osiedla mówią o tym, że to cud, że nikt więcej nie zginął.

Głośno i niebezpiecznie

Pani Maria Augustyn, która mieszka przy ruchliwej ulicy, od kilku lat walczy o przejście dla pieszych przed swoim domem i wymianę okien na dźwiękoszczelne. - Tylko na obiecankach zostało - mówi mieszkanka Kolbuszowej Górnej.

Str. 8

Dyrektor w Cmolasie wybrany

O stanowisko dyrektora Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie ubiegały się cztery osoby. Kto tę funkcję będzie sprawował przez najbliższe lata?

Str. 12

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA

eprasa.pl 64eb8d20a4

liczba tygodnia

4

- tylu kandydatów ubiegało się o stanowisko dyrektora Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie.

Więcej na str. 12.

cytat tygodnia

Radni miejscy

- Nie możemy zaakceptować sytuacji, w której imię naszego Wielkiego Rodaka jest wykorzystywane do walki politycznej - czytamy w projekcie uchwały samorządowców z gminy Kolbuszowa.

Więcej na str. 6

za tydzień

Niedziela Palmowa w obiektywie

KORSO KOLBUSZOWSKIE REDAKCJA

17 744 45 96 kolbuszowa@korso.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna
jserafin@korso.pl
tel. 510 103 940

Anna Pocałuń
dziennikarz
apocalun@korso.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niwiska

Bartosz Posłuszny
dziennikarz
bposluszny@korso.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992
gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA

Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl
tel. 519 132 923

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl
tel. 510 126 562

Komentarz tygodnia: Czarna seria trwa

Ciężko słowami wyrazić to, co dzieje się w ostatnim czasie na drogach powiatu kolbuszowskiego. Mimo że statystyki kolbuszowskiej policji pokazują, że na naszych drogach z roku na rok jest coraz bezpieczniej, to ciągle dochodzi do tragicznych zdarzeń.

Tym razem wystarczył tydzień, aby w wypadkach samochodowych zginęły łącznie trzy osoby. Mowa o tragedii w Porębach Wolskich i Komorowie. To ogromny cios nie tylko dla rodzin zmarłych, ale również dla lokalnych społeczności.

W końcu w tak niewielkich miejscowościach wszyscy się ze sobą znają, są zżyci, funkcjonują razem, są dla siebie wsparciem. W kilka sekund to wszystko przemija. Pozostaje niedowierzanie, żal i smutek. Strata jest niewyobrażalna i ciężko to jakkolwiek wytłumaczyć. Każdy świadomy kierowca jest uważny na drodze, podejmuje świadome decyzje. Czasem chwila nieuwagi, pośpiech, rozproszenie czy zakłopotanie przyziemnymi sprawami potrafi w danym momencie sparaliżować.

Nie wiadomo, jak było w obu przypadkach. Tego nigdy się nie dowiemy. Możemy natomiast uczyć się na błędach. To powinna być życiowa lekcja dla wszystkich. Nie tylko kierowców, ale i dla pasażerów. Niekiedy warto stanąć, zastanowić się dłużej, ocenić na chłodno sytuację i nie podejmować pochopnych decyzji.

Trzeba mieć na uwadze to, że każda błędna decyzja może zaważyć na zdrowiu lub życiu naszym lub innego użytkownika ruchu drogowego. Zazwyczaj mamy kilka sekund na podjęcie tej najważniejszej w danym momencie decyzji.

To nie jest łatwe. Dlatego trzeba nad tym pracować cały czas, nie tylko w podbramkowych sytuacjach. Może dzięki temu unikniemy najgorszego czarnego scenariusza i ocalimy czyjeś lub swoje życie albo zdrowie. To nic nie kosztuje.

Życzymy sobie i Wam, drodzy Czytelnicy, abyście zawsze samochodem lub innym środkiem transportu docierali w wyznaczone miejsce cali i zdrowi. Nawet kosztem straconego czasu. Aby każda podróż kończyła się szczęśliwie. Pamiętajcie, że zawsze w domu ktoś na Was czeka. Noga z gazu. Rozwagi na drodze.

kz

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 13. numerze Korso Kolbuszowskie.

***

Nie pomagają znaki informacyjne, tabliczki ostrzegawcze, nalepki na szyby czy słowne upomnienia. Osoby, które przyjeżdżają do szpitala w Kolbuszowej, zostawiają swoje samochody byle jak i byle gdzie, utrudniając przejazd służbom medycznym.

***

Choć dla jednych to tylko kupa gruzu, inni widzą w nim wielki potencjał i świetne miejsce do inwestycji. Jak na razie XIX-wieczny zabytek wciąż niszczeje. Mowa o starym spichlerzu w Niwiskach.

***

Pływacy z kolbuszowskiej Fregaty zdobyli 16 medali na wojewódzkich mistrzostwach.

KORSO na weekend! ...i nie tylko

2 kwietnia (niedziela)

- **godz. 10 - 14 -** jarmark wielkanocny w Kolbuszowej. Rozpocznie się o godz. 10 na kolbuszowskim rynku. Stamtąd uczestnicy przejdą w procesji z osiołkiem do kolegiaty na mszę św. Po sumie ok. 11.20 w kolegiacie odbędzie się koncert pasyjny. O godz. 12 złożone zostaną kwiaty pod pomnikiem św. Jana Pawła II w 18. rocznicę śmierci. O godz. 12.15, w sąsiadującym z kościołem Domem Wsparcia Rodziny w Kolbuszowej zaplanowano rozstrzygnięcie konkursów wielkanocnych: na tradycyjną palmę i pisankę - dla uczniów i przedszkolaków kolbuszowskich placówek oświatowych oraz dla mieszkańców na najładniejszą palmę. W kolbuszowskim domu wsparcia odbędzie się też kiermasz wielkanocny. Między godziną 10 a 14 będzie można zaopatrzyć się w różne wielkanocne stroiki i inne wyroby ludowe. Zagroda kucyków - od 12 do 14. Będzie też degustacja żurku wielkanocnego.
- **godz. 11.15** - w Niedzielę Palmową parafia Raniżów po raz kolejny organizuje tradycyjny już przemarsz ulicami sołectwa, w którym udział bierze wielu wiernych, a także żywy osiołek, który jest niewątpliwą atrakcją. Ks. Bogdan Piekut, proboszcz raniżowskiej parafii, poinformowała, że uroczysty obchód odbędzie się na sumie.
- **od godz. 12 do 16.30** - w pierwszą niedzielę kwietnia w skansenie w Kolbuszowej będzie można oglądnąć wystawę wielkanocną. W planie są również warsztaty oraz msza święta w zabytkowym kościele z poświęceniem palm. W programie: 12 – 14 – oprowadzanie po wystawie związanej z obrzędowością wielkanocną w chałupie z Huty Przedborskiej; 12 – 12.40 – warsztaty wykonywania palm – I grupa; 13 – 13.40 – warsztaty wykonywania palm – II grupa; 14 – msza święta z poświęceniem palm; 12 – 13.30 oraz 15.30 – 16.30 – możliwość zwiedzania kościoła pw. św. Marka z Rzochowa z przewodnikiem. Wstęp biletowany.

Nocne dyżury aptek

29 marca - 2 kwietnia
Apteka „Dr. Optima" Kolbuszowa,
ul. Rzeszowska 6
Tel. 17 227 42 82

3 - 9 kwietnia
Apteka Prywatna Kolbuszowa.
ul. Obrońców Pokoju 17
Tel. 17 227 14 33

AUTOPROMOCJA
JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA
radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

Kradzież w zakładzie

Czterech mężczyzn odpowie za kradzież w jednym z zakładów w Widełce (gmina Kolbuszowa).

Sprawą kradzieży policjanci z Kolbuszowej zajmowali się od lutego. Wtedy to do komendy zgłosił się właściciel jednej z firm z terenu powiatu kolbuszowskiego. - Mężczyzna powiadomił, że z terenu jego zakładu w Widełce skradziono miedziane rury. Poinformował również, że w miejscu kradzieży prowadzone były prace modernizacyjne przez różnych podwykonawców - mówi Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik kolbuszowskiej policji.

Funkcjonariusze ustalili, że od października do grudnia ubiegłego roku czterech pracowników firmy zewnętrznej regularnie kradło miedziane rurki, które następnie sprzedawali na skupie złomu. Zyskami dzielili się pomiędzy sobą. W sumie sprzedali około 400 kg rurek miedzianych.

Za kradzież odpowie czterech mężczyzn w wieku od 39 do 44 lat - dwóch mieszkańców powiatu kolbuszowskiego i dwóch powiatu rzeszowskiego. Grozi im od 3 miesięcy pozbawienia wolności do 5 lat.

js

Pożar po ognisku

78-letnia mieszkanka powiatu kolbuszowskiego rozpaliła ognisko na łące w Bukowcu (gmina Kolbuszowa). Ogień szybko się rozprzestrzenił i wywołał pożar, który musieli ugasić strażacy.

Do zdarzenia doszło w sobotę (18 marca). Małe ognisko szybko przerodziło się w pożar. Straż pożarną wezwał na miejsce mężczyzna, który zauważył rozprzestrzeniający się ogień. W Bukowcu interweniowali również policjanci, którzy ustalili okoliczności zdarzenia. - W trakcie rozmowy z funkcjonariuszami 78-latka przyznała, że jej lekkomyślne zachowanie doprowadziło do pożaru. Kobieta odpowie za popełnione wykroczenia - powiedziała Jolanta Skubisz-Tęcza, przedstawicielka kolbuszowskiej policji.

bp

Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej
- Okres wiosenny to czas, kiedy m.in. porządkujemy ogródki. Niestety wiele ludzi nadal traktuje jako jedną z prac porządkowych wypalanie traw. Policjanci przypominają, że lekkomyślne obchodzenie się z ogniem może prowadzić do groźnych pożarów.

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Śmierć małżeństwa

Nie udało się uratować życia dwójki mieszkańców gminy Majdan Królewski. Małżeństwo zginęło w wypadku samochodowym, do którego doszło w poniedziałek (27 marca) w Komorowie.

Nie udało się uratować życia małżeństwa, które jechało osobowym autem.

Pierwsze informacje o wypadku, który miał miejsce na drodze krajowej nr 9 w Komorowie, dotarły do naszej redakcji zaraz po godzinie 12.30. Służby ratunkowe mówiły wówczas o dwóch osobach, które są nieprzytomne.

Do wypadku doszło w okolicy stacji paliw. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący osobowym volkswagenem, prawdopodobnie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się ciężarowym renaultem. Volkswagenem podróżowały dwie osoby - kierujący i pasażerka - informowała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik kolbuszowskiej policji.

Zmarł na miejscu

Po przyjeździe na miejsce służby ratunkowe rozpoczęły walkę o życie osób, które jechały osobowym autem. Długa reanimacja nie przyniosła jednak rezultatów. 70-letni mieszkaniec gminy Majdan Królewski, który kierował samochodem, zmarł na miejscu.

Do Komorowa wezwane zostało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które miało zabrać nieprzytomną 68-letnią kobietę, jego żonę. Ona również jechała w samochodzie, który zderzył się z dostawczym renault.

- Pasażerka osobówki trafiła do szpitala. Niestety jej życia nie udało się również uratować - mówiła przedstawicielka policji.

Dostawczym renaultem kierował 23-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Nie ucierpiał w zdarzeniu, był trzeźwy.

Nagranie z wypadku

We wtorek (28 marca) zapytaliśmy w Prokuraturze Rejonowej w Kolbuszowej o wstępne ustalenia. Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa tej instytucji, w rozmowie z nami poinformowała, że do wypadku doszło, kiedy samochód osobowy włączał się do ruchu na DK9.

Od naszej rozmówczyni usłyszeliśmy, że świadkowie nie zostali jeszcze przesłuchani. - Mamy natomiast zabezpieczony zapis z monitoringu, na którym nagrał się moment wypadku - dodała szefowa kolbuszowskiej prokuratury.

Sekcja zwłok małżeństwa ma się odbyć w środę, 29 marca.

Uderzył w przepust

Do niejedyny wypadek, jaki miał miejsce w powiecie kolbuszowskim tego dnia. Padał deszcz. Drogi były śliskie.

Po godzinie 21 służby ratunkowe interweniowały na drodze wojewódzkiej nr 875, w pobliżu ul. Lisy w Raniżowie. Tam z kolei samochód osobowy wjechał do przydrożnego rowu. Ranna została jedna osoba.

Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza, która ustaliła okoliczności tego zdarzenia. Samochodem kierował 25-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego.

- Kierujący oplem, jadąc z Sokołowa w stronę Kolbuszowej, z nieustalonych przyczyn na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu, uderzył w betonowy przepust, od którego się odbił, a następnie zatrzymał się w przydrożnym rowie - poinformowała w rozmowie z nami kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Mundurowi przebadali kierowcę na obecność alkoholu w organizmie. Mężczyzna był trzeźwy. Został przetransportowany do szpitala. Na miejscu zostały wykonane czynności. W sprawie trwa dalsze postępowanie.

Zderzenie na wojewódzkiej

Z kolei kilka godzin wcześniej na ulicy Mieleckiej w Kolbuszowej Dolnej doszło do zderzenia trzech samochodów. Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin.

- Kierujący samochodem marki Daf wraz z naczepą najechał na tył pojazdu iveco, które z kolei uderzyło w forda, który w tym momencie skręcał w lewo. Kierowca forda został przetransportowany do szpitala - informowała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik kolbuszowskiej policji.

Mężczyzna po wykonaniu niezbędnych badań został zwolniony. Sprawca zdarzenia, czyli kierowca dafa (mieszkaniec powiatu rzeszowskiego), został ukarany mandatem. Uczestnicy tego zdarzenia byli trzeźwi.

Przyczyną tego zdarzenia było niedostosowanie prędkości jazdy oraz odległości od jadącego przed nim samochodu.

js, kz, ap

ŚMIERĆ NA DRODZE

W 2022 roku na terenie powiatu kolbuszowskiego doszło do 18 wypadków, w których życie straciło 5 osób, a 17 zostało rannych. Trzy z nich miały miejsce na terenie gminy Majdan Królewski - Komorowie i Majdanie Królewskim.

KONDOLENCJE

Panu Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm RP

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają:

Posłowie na Sejm RP:
Piotr Babinetz
Tadeusz Chrzan
Kazimierz Gołojuch
Fryderyk Kapinos
Marek Kuchciński
Maria Kurowska
Kazimierz Moskal
Teresa Pamuła
Jerzy Paul
Anna Schmidt
Krzysztof Sobolewski
Andrzej Szlachta
Adam Śnieżek
Piotr Uruski
Marcin Warchoł
Jan Warzecha
Rafał Weber

Senatorowie RP:
Mieczysław Golba
Stanisław Ożóg
Zdziaław Pupa
Janina Sagatowska
Alicja Zając

Posłowie do PE:
Tomasz Poręba
Bogdan Rzońca

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Panu
Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm RP
oraz Rodzinie

wyrazy wsparcia i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa

Dyrekcja
SP ZOZ w Kolbuszowej

Panu Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Jego Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia,
wsparcia, otuchy i modlitwy
z powodu śmierci

MAMY

Składa Zdzisław Pupa
Senator RP

Najszczersze wyrazy żalu i współczucia
dla Posła na Sejm RP
Zbigniewa Chmielowca
z powodu śmierci

MAMY

składają

Wójt Gminy Raniżów
Władysław Grądziel

Przewodniczący Rady
Gminy Raniżów
Jan Puzio z radnymi

oraz druhowie
Ochotniczych Straży Pożarnych
z terenu Gminy Raniżów

„Ludzie nie umierają,
tylko wymykają się naszym oczom…"
ks. Jan Twardowski

Panu
Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm RP

składam płynące z głębi serca wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

MAMY

W dniach żałoby i wielkiego bólu łączę się z w modlitwie,
wierząc, że przyniesie ona ukojenie i da potrzebne siły.

Składa

Stanisław Lubera
i pracownicy firmy DREWMET

Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej…

Panu
Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

składamy wyrazy szczerego współczucia
w trudnych chwilach po śmierci

MAMY

Łączymy się w modlitwie z Panem Posłem oraz Rodziną,
wierząc, że nasze duchowe wsparcie przyniesie ukojenie
oraz da potrzebne siły
po stracie tak ważnej i bliskiej osoby.

Wieczne odpoczywanie racz Jej dać, Panie…

Marszałek Województwa Podkarpackiego
Władysław Ortyl
wraz z Zarządem Województwa Podkarpackiego

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

Zmarli

21 marca
Wanda Ożóg (1943 r.) z Mazurów

22 marca
Adam Kołodziej (1950 r.) z Raniżowa
Czesław Ozga (1943 r.) z Poząb Dymarskich
Maria Starzec (1945 r.) z Cmolasu

23 marca
Krystyna Kuper (1946 r.) z Będzienicy
Janina Wołosz (1933 r.) z Krzątki

24 marca
Cecylia Wilk (1929 r.) z Kolbuszowej
Antoni Marut (1927 r.) z Woli Raniżowskiej
Andrzej Kosobucki (1952 r.) z Poząb Wolskich

27 marca
Helena Bajorska (1928 r.) z Rzeszowa
Krystyna Bielecka (1943 r.) z Rzemienia

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Z powodu śmierci

MAMY

Panu Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
oraz rodzinie i bliskim
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
składają

Przewodniczący
oraz
Radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej

Panu
Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm RP

wyrazy głębokiego współczucia,
żalu oraz słowa otuchy
z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd oraz Pracownicy Zakładu
Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Sp. z o.o. w Kolbuszowej

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim
z powodu śmierci

Antoniego Biestka

wieloletniego członka Rady Nadzorczej
Spółdzielni Mieszkaniowej w Kolbuszowej

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Spółdzielni

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach”

Posłowi na Sejm RP
Zbigniewowi Chmielowcowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Starosta Kolbuszowski,
Burmistrz Kolbuszowej

oraz Wójtowie Gmin:
Cmolas, Dzikowiec,
Majdan Królewski, Niwiska i Raniżów

Panu Zbigniewowi Chmielowcowi

Posłowi na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa

wsparcia w tych trudnych chwilach

z powodu śmierci

MAMY

Składają

Wójt Gminy Borowa
Stanisław
Mieszkowski

Przewodniczący Rady
Gminy Borowa
Mieczysław Wiącek

Szanownemu Panu
Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm RP
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

Składa
Zarząd
SOLBET KOLBUSZOWA S.A.

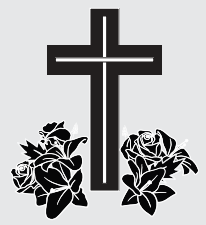

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy
dla Pana Zbigniewa Chmielowca,
Posła na Sejm RP
z powodu śmierci

Mamy

składają
Pracownicy Biura Poselskiego

W imieniu kierownictwa i współpracowników
Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej
w Kolbuszowej, wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy dla Posła na Sejm RP
Zbigniewa Chmielowca z powodu śmierci Mamy

Śp. Janiny Chmielowiec

składa

st. bryg. Jacek Nita
Komendant Powiatowy PSP w Kolbuszowej

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o odejściu
w wieku 90 lat
śp.

JANINY CHMIELOWIEC

Mamy
Zbigniewa Chmielowca
Posła na Sejm RP

W imieniu Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy Rodzinie, a także wszystkim Bliskim
wyrazy głębokiego żalu, współczucia i wsparcia
w tym smutnym dla nas czasie ziemskiego
pożegnania

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Stalowej Woli
Stanisław Sobieraj

Prezydent Miasta
Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny

eprasa.pl 64eb8d20a4

KONDOLENCJE

Panu
Zbigniewowi Chmielowcowi
Posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w tych trudnych chwilach
z powodu śmierci

MAMY

składają

Przewodniczący Rady
Gminy Wadowice Górne
Krzysztof Maciejak

Wójt Gminy
Wadowice Górne
Michał Deptuła

KONDOLENCJE

Posłowi na Sejm RP
Panu Zbigniewowi Chmielowcowi
słowa wsparcia
i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

Starosta Powiatu Mieleckiego
Stanisław Lonczak
wraz z Zarządem Powiatu Mieleckiego
oraz
Przewodniczący Rady Powiatu
Mieleckiego Marek Paprocki
wraz z Radą Powiatu Mieleckiego

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
dla Zbigniewa Chmielowca,
Posła na Sejm RP
z powodu śmierci

Mamy

składa

Dyrektor, Pracownicy i środowisko
Twórców Miejskiego Domu Kultury
w Kolbuszowej

GMINA KOLBUSZOWA

Radni w obronie Jana Pawła II

Członkowie Rady Miejskiej w Kolbuszowej mówią stanowcze NIE zarzutom kierowanym pod adresem Jana Pawła II. - Nie możemy zaakceptować sytuacji, w której imię naszego Wielkiego Rodaka jest wykorzystywane do walki politycznej - podkreślają radni.

Samorządy w całym kraju włączają do porządku obrad punkt dotyczący uchwały w sprawie obrony dobrego imienia Jana Pawła II. Radni nie chcą zgodzić się z doniesieniami, że Karol Wojtyła miał wiedzieć o pedofilii wśród księży, zanim jeszcze został papieżem i że miał pomagać kapłanom w uniknięciu poniesienia konsekwencji.

Będą głosować

Podczas sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej w czwartek (30 marca) samorządowcy przedyskutują zasadność uchwały.

Fot. A. Pocałuń

Radni z gminy Kolbuszowa zagłosują za przyjęciem lub odrzuceniem uchwały w obronie dobrego imienia Jana Pawła II.

W projekcie dokumentu czytamy, że święty Jan Paweł II jest wielkim autorytetem dla Polaków oraz społeczeństwo całego świata. Przyczynił się do upadku komunizmu w Polsce i Europie oraz do zakończenia zimnej wojny.

Radni podkreślają, że papież był wielkim orędownikiem poszanowania wolności, zawsze miał w sercu starania o godne miejsce Polski wśród innych narodów. Jego szczególna wrażliwość skierowana była na prawa ludzi pracy i sprawiedliwość społeczną.

Mieszkańcy bronią

- Nie możemy zaakceptować sytuacji, w której imię naszego Wielkiego Rodaka jest wykorzystywane do walki politycznej. Podstawy tej nie da się wytłumaczyć żadnymi logicznymi względami, jak tylko chęcią ataku na chrześcijańskie podwaliny naszej wspólnoty - nadmieniają członkowie rady miejskiej.

Dodają, że św. Jan Paweł II jest najwybitniejszym Polakiem w historii i jego osoba znajduje szczególne miejsce w serach mieszkańców naszej gminy.

- Rada Miejska w Kolbuszowej wyraża swój zdecydowany sprzeciw wobec obrażania dobrego imienia św. Jana Pawła II. Pragniemy podziękować wszystkim mieszkańcom gminy Kolbuszowa, którzy bronią dobrego imienia św. Jana Pawła II i zachęcamy, aby czynili to nadal - podsumowali samorządowcy z gminy Kolbuszowa.

O wynikach głosowania radnych poinformujemy w kolejnym numerze Korso Kolbuszowskie.

Anna Pocałuń

KOLBUSZOWA

Drzewa do zbadania

Przedstawicielka gminy i miasta Kolbuszowa apeluje o ustanowienie nowych pomników przyrody. Gmina Kolbuszowa zleciła wizję w terenie. Jakie był jej efekt?

Początkiem lutego radna Barbara Bochniarz prosi Jana Zubę, burmistrza Kolbuszowej, o uznanie dębu rosnącego naprzeciw zakładu wylęgu drobiu przy ul. Józefa Piłsudskiego w Kolbuszowej za pomnik przyrody. Samorządowiec chce, aby takich obiektów było więcej.

Dla przyszłych pokoleń

Drzewo to rośnie na gruncie należącym do gminy Kolbuszowa w pasie drogowym ulicy Piłsudskiego. - Jest drzewem bardzo starym i pięknym - podkreśla samorządowiec Barbara Bochniarz i dodaje: - Celowe byłoby uznanie go za pomnik przyrody, co spowoduje zachowanie drzewa dla przyszłych pokoleń. Taki zabieg uchroniłby to drzewo przed ścięciem.

Jest ich więcej

Samorządowiec z Kolbuszowej chce również, aby i dęby, jak i sosny rosnące przy stadionie zostały uznane za pomniki przyrody. Szczególnie dotyczy to dębów rosnących obok hotelu sportowego oraz sosen rosnących w małym lasku w pobliżu stadionu sportowego przy ul. Wolskiej.

Zdaniem radnej na terenie lasu rosną drzewa, które koniecznie powinny zostać uznane za pomniki przyrody, a teren, na którym rosną, jest własnością gminy Kolbuszowa.

- Wiemy, że decyzję w sprawie zagospodarowania tego lasu podejmie nadleśnictwo, ale są one również pod nadzorem społecznym, stąd celowe by było uchwalenie uznania starych, w tym rejonie, drzew za pomnik przyrody - podsumowała Barbara Bochniarz, członkini Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Trzy się kwalifikują

Radna z Kolbuszowej chce pomników przyrody. Dzięki temu przed ścięciem będzie można uchronić kilkanaście sztuk drzew.

Radnej odpowiedział Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej. Poinformował, że po interpelacji radnej została przeprowadzona wizja w terenie.

- Ustalono, że tylko trzy drzewa rosnące na wspomnianych terenach spełniają wymogi rozporządzenia ministra środowiska w sprawie uznania tworów przyrody żywej i nieożywionej za pomniki przyrody - wyjaśnił włodarz.

Drzewa te posiadają obwód pnia na wysokości 1,3 metra powyżej 300 cm, stąd zostały zakwalifikowane do ustanowienia ich pomnikami przyrody. Szef gminy Kolbuszowa nadmienił, że żadne drzewo gatunku sosna zwyczajna nie spełnia wymogów, które zakwalifikowałyby je do ustanowienia pomnikami.

Zajmie się tym rada

Podsumowując działania urzędników, zakwalifikowano trzy drzewa. Dąb rosnący w pasie ul. Piłsudskiego i dwa dęby rosnące na terenie stadionu za budynkiem Fundacji na rzecz Kultury Fizycznej w Kolbuszowej. Zostaną one poddane badaniom dendrologicznym, po których będzie opracowywana ekspertyza opisująca między innymi ich parametry, a także wyjątkowe walory przyrodnicze jak i historyczne.

Wyniki dadzą podstawę do wystąpienia z projektem uchwały Rady Miejskiej w Kolbuszowej o ochronie przyrody. **Anna Pocałuń**

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Tragiczny wybuch

Joanna Serafin
jserafin@korso.pl

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Niespełna 40-letni mężczyzna to ofiara wybuchu, do którego doszło w bloku przy ul. Ruczki w Kolbuszowej. Mieszkańcy osiedla mówią o tym, że to cud, że nikt więcej nie zginął.

Pierwsze zgłoszenie o pożarze w bloku w Kolbuszowej, do którego doszło w czwartek (23 marca), strażacy otrzymali o godz. 13.57. Na miejscu okazało się, że płonie jedno z mieszkań na czwartym piętrze bloku wielorodzinnego.

Z okien bloku, od strony ul. Ruczki, wydobywał się gęsty dym. Przez jedno z nich starszy mężczyzna wołał o pomoc. Nie mógł się wydostać ze swojego mieszkania na czwartym piętrze. Ogień, który objął już klatkę schodową, zaczął trawić drzwi wejściowe do jego lokum.

Uwięziony w mieszkaniu

Strażacy ruszyli z pomocą. Kiedy dotarli na trzecie piętro, temperatura była już bardzo wysoka. Na czwarte mogli się dostać dopiero po ugaszeniu ognia. Strażacy dotarli do uwięzionego w mieszkaniu mężczyzny i wyprowadzili go z budynku. Tam udzielona została mu pomoc przedmedyczna. Mężczyźnie na szczęście nic się nie stało. Funkcjonariusze PSP wyprowadzili także trzy osoby z pionu klatki, które zdecydowały się zostać w swoich mieszkaniach.

Na miejsce wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które wylądowało na łące przy budynku starostwa. Ostatecznie ratownicy wrócili do bazy bez osoby poszkodowanej.

Ofiara wybuchu

Po ugaszeniu pożaru w jednym z pomieszczeń strażacy znaleźli ciało mężczyzny. To niespełna 38-letni (rocznik urodzenia 1985) mieszkaniec województwa świętokrzyskiego, który wynajmował to mieszkanie.

Tożsamość ofiary potwierdziła jego rodzina. Co wydarzyło się w mieszkaniu? Jak doszło do wybuchu? Na te pytania będzie starała się odpowiedzieć prokuratura. - Wstępnie podejrzewamy, że było to samobójstwo - powiedziała w rozmowie z Korso Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej.

Według śledczych nikt inny nie brał udziału w tym zdarzeniu. W mieszkaniu doszło do wybuchu gazu. Eksplozja nie była spowodowana nieszczelnością czy uszkodzeniem instalacji.

Jak do tego doszło?

W poniedziałek (27 marca) odbyła się sekcja zwłok 38-latka. Na jej wyniki trzeba będzie poczekać.

- Na pewno wiemy, że mężczyzna zginął w wyniku tego zdarzenia. Będziemy sprawdzać, czy znajdował się pod wpływem środków odurzających, czy alkoholu - powiedział nam we wtorek (28 marca) prokurator Tomasz Chudzik.

Biegły z zakresu pożarnictwa nie wskazał jednoznacznie, jak doszło do wybuchu. Pewne jest to, że eksplodował gaz pochodzący z rury, która doprowadzała go do piecyka w łazience podgrzewającego wodę. W tym pomieszczeniu znaleziono też martwego mężczyznę.

- Czy zapłon gazu został spowodowany przez człowieka, który zginął, czy może doszło do tego samoistnie np. w wyniku włączenia się lodówki? Tego nie wiemy - dodaje prokurator.

W mieszkaniu nie było ani butli gazowej (takie informacje pojawiały się wśród mieszkańców), ani kuchenki, która byłaby nim zasilana.

Kolbuszowska prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie sprowadzenia zdarzenia, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób, i które spowodowało śmierć jednej z tych osób.

To cud!

Siła wybuchu była ogromna. - To była ciężka akcja - przyznał w rozmowie z nami mł. bryg. Paweł Tomczyk z PSP w Kolbuszowej. Pożar wybuchł na czwartym piętrze, gdzie trzeba było się dostać i rozwinąć linię wody. Strażacy pracowali w aparatach powietrznych. Było duże zadymienie oraz bardzo wysoka temperatura.

Jedyne okna z niewielkiego mieszkania wychodzą w kierunku ul. Kościuszki. Fragmenty szkła rozprysły się na kilkadziesiąt metrów, a część z nich uderzyła w elewację sąsiedniego bloku. - To cud, że nikt nie zginął - mówili na miejscu mieszkańcy.

Nasi rozmówcy pokazali nam długie na ponad 20 cm fragmenty szkła, które zatrzymały się na trawie pod oknami sąsiadującego budynku. Jeden z takich odłamków zabił przelatującego gołębia. - Co cud i będę to powtarzać, że nikogo tu wtedy nie było - czy to pod blokiem, czy ktoś nie przechodził chodnikiem. Proszę sobie wyobrazić, co tutaj by się działo, gdyby dzieci wracały ze szkoły. Te fragmenty szkła albo by je pokaleczyły, aby zabiły na miejscu. Nie mówimy tu o drobnych fragmencikach jak kciuk, ale kawałkach szyby przypominających noże - dodała rozstrzępiona kobieta.

Fot. J.Serafin

Do wybuchu doszło w mieszkaniu na 4. piętrze. Niektóre z fragmentów okna przeleciały nad trawnikiem i chodnikiem i uderzyły w elewację sąsiedniego bloku.

Napadł na staruszkę

Zamaskowany nastolatek napadł na staruszkę i wyrwał jej torebkę. Do tej sytuacji doszło w pobliżu bloku przy ul. Jana Pawła II w Kolbuszowej we wtorek (21 marca) po godzinie 19.

O zdarzeniu policjantów powiadomił mężczyzna, do którego drzwi zapukała pokrzywdzona 78-latka. Kobieta poinformowała go, że chwilę wcześniej została napadnięta przez nieznanego jej mężczyznę. - Z jej relacji wynikało, że idąc obok jednego z bloków, zza kontenerów ze śmieciami wybiegł zamaskowany mężczyzna, który wyrwał jej torebkę. W trakcie szarpaniny kobieta wywróciła się, a sprawca uciekł - mówi Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik kolbuszowskiej policji.

Trafiła do szpitala

Mężczyzna, do którego o pomoc zwróciła się starsza kobieta, wybiegł za sprawcą, ale już go nie było. - Znalazł on tylko porzuconą przez złodzieja torebkę, w której brakowało portfela i telefonu. Jak ustalili policjanci, w portfelu znajdowało się kilkadziesiąt złotych - dodaje przedstawicielka Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Pracujący ustalali szczegółowy przebieg zdarzenia i zabezpieczyli ślady. W trakcie wykonywanych czynności pokrzywdzona 78-latka źle się poczuła. Karetką przewieziona została do szpitala.

Usłyszał zarzuty

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego szybko ustalili, że związek z tym zdarzeniem może mieć 17-letni mieszkaniec gminy Kolbuszowa. - W czwartek (23 marca) nastolatek został zatrzymany. Młody mężczyzna przyznał się do winy i wyjaśnił, że dopuścił się tego czynu, ponieważ potrzebował pieniędzy. Policjanci odzyskali skradziony portfel oraz telefon - mówi oficer prasowy.

17-latek odpowie za przestępstwo tzw. kradzieży zuchwałej. W piątek (24 marca) usłyszał prokuratorskie zarzuty. Grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

js

Osobówką w ciężarówkę

Fot. J.Serafin

Kierowca forda został przewieziony do szpitala.

Przez kilka godzin policjanci pracowali w Cmolasie na miejscu wypadku, do którego doszło w środę (22 marca) na drodze krajowej nr 9. W zderzeniu osobówki z ciężarówką ranna została jedna osoba.

W wyniku zdarzenia kierowca forda został przetransportowany do szpitala. Kierowca scanii, 48-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, nie odniósł żadnych obrażeń. Badania stanu trzeźwości wykazały, że kierowcy byli trzeźwi.

Na miejscu pracowali kolbuszowscy policjanci. Funkcjonariusze wykonali oględziny obydwu pojazdów i zatrzymali prawo jazdy 34-latkowi.

- Trwa wyjaśniania szczegółowych przyczyn i okoliczności zdarzenia - mówi Jolanta Skubisz-Tęcza, przedstawicielka kolbuszowskiej policji.

Z powodu wypadku droga relacji Rzeszów - Tarnobrzeg była zablokowana przez kilka godzin.

js

Pocisk na działce

Mieszkaniec Kupna (gmina Kolbuszowa) chciał posadzić drzewka w swoim ogrodzie. Podczas prac ogrodowych natrafił na pocisk. Na miejsce wezwano policję i saperów.

We wtorek, 21 marca, mężczyzna, chcąc posadzić drzewa, odkopał pocisk. Natychmiast na miejsce został skierowany policjant z rozpoznania saperskopirotechnicznego. Stwierdził, że jest to najprawdopodobniej pocisk przeciwpancerny.

Następnego dnia saperzy zabezpieczyli pocisk i zabrali go. - Teren jest czysty - przekazała kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej.

To nie pierwsza taka sytuacja, która miała miejsce w powiecie kolbuszowskim. Co jakiś czas znajdywane są pociski pochodzące najczęściej z czasów II wojny światowej. W 2020 roku leśnik znalazł podobny niewybuch w Przyłęku. Podobne znaleziska odkryto także w Niwiskach, Wilczej Woli czy Ostrowach Tuszowskich.

bp

eprasa.pl 64eb8d20a4

GMINA KOLBUSZOWA

Jest głośno i niebezpiecznie

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Mieszkanka Kolbuszowej Górnej od kilku lat zabiega o wykonanie przejścia dla pieszych przed jej domem. Aktualnie korzysta z drewnianej kładki, aby dostać się na ścieżkę rowerową, co nie jest bezpieczne. Jedyną alternatywą wydaje się być budowa chodnika na krytym rowie.

Ruchliwy łącznik w Kolbuszowej Górnej daje się we znaki pani Marii Augustyn. Jaka jest szansa na poprawę bezpieczeństwa?

Pani Maria Augustyn mieszka w Kolbuszowej Górnej przy nowej obwodnicy, wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 987. Starsza kobieta w rozmowie z nami przyznaje, że od pięciu lat stara się o wykonanie przejścia dla pieszych przed jej domem, który znajduje się kilka metrów od drogi.

Jak sama mówi, aby dostać się na ścieżkę rowerową po drugiej stronie ulicy, musi przechodzić w niedozwolonym miejscu przez prowizoryczną, drewnianą kładkę, którą sama tam umieściła.

Czy jest szansa na stworzenie bezpiecznego przejścia w tamtym miejscu lub wykonanie chodnika po uprzednim zakryciu rowu? Co mówi Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie, a jak sprawę komentuje burmistrz Kolbuszowej?

Ruchliwa i głośna ulica

Pani Maria ubolewa nad tym, że mimo kilku lat ciągłych starań dalej temat nie ruszył do przodu. - Jest tutaj duży ruch. Obiecują mi już parę lat, że po mojej stronie zrobią kryty rów. Zgodziłam się, ale to tylko na obiecankach zostało - tłumaczy.

Kobieta mówi, że na co dzień musi dojechać rowerem do sklepu lub miasta. Ścieżka rowerowa jest natomiast po drugiej strony ruchliwej ulicy. -Tutaj jest niebezpiecznie, bo samochody jeżdżą w prawo i w lewo - dodaje.

Nasz rozmówczyni wspomina, że raz, przechodząc przez drewnianą kładkę, złamała rękę. Jak mówi, sama ją zrobiła, bo nie ma możliwości inaczej przedostać się na drugą stronę. - Ten łącznik jest naprawdę ruchliwy - mówi.

Wnioskowała ona również, aby okna zostały wymienione na dźwiękoszczelne, gdyż obwodnica znajduje się centralnie obok jej domu. - Ani spać w nocy. Aż się podnosi wszystko. Wcześniej było tu zarośnięte drzewami, był spokój - podsumowała.

Przejście nieuzasadnione

Maria Augustyn wielokrotnie interweniowała w swojej sprawie u podkarpackiego zarządu dróg. Tam spotkała się z murem nie do przeskoczenia. Nie ma bowiem możliwości wykonania w tamtym miejscu „zebry". Dlaczego? O to zapytaliśmy przedstawicielkę PZDW w Rzeszowie.

Okazuje się, że wniosek mieszkanki Kolbuszowej Górnej został zbadany przez Komisję Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w 2020 roku. Po ponownej analizie sprawy kobieta została poinformowana, że nie jest przewidziane wykonanie oznakowania przejścia dla pieszych we wnioskowanej lokalizacji.

- Przejścia dla pieszych wyznaczane są w miejscach potoków pieszych, czyli tam, gdzie będzie z nich korzystać wielu użytkowników. Na długości tzw. małej obwodnicy Kolbuszowej między drogą krajową nr 9 a skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 987 dom pani Augustyn jako jedyny ma zjazd po przeciwnej stronie niż ścieżka rowerowa. Projektowanie przejścia dla pieszych przeznaczonego dla mieszkańców jednej nieruchomości jest nieuzasadnione - tłumaczy nam Joanna Szarata, rzecznik prasowy podkarpackiego zarządu dróg.

Analiza hałasu w terenie

Przedstawicielka PZDW w Rzeszowie zwraca uwagę również na to, że „zebra" znajduje się niedaleko domu pani Marii i to z niego, dla własnego bezpieczeństwa, powinna korzystać kobieta. - Przejście dla pieszych znajduje się 230 metrów od posesji pani Augustyn, a najbliższy zjazd na ścieżkę rowerową jest oddalony o 110 metrów - mówi i dodaje:

- Projekt organizacji ruchu został przygotowany zgodnie z obowiązującymi przepisami i na podstawie analiz: źródeł i celu ruchu pieszych, natężenia ruchu kołowego oraz geometrii drogi. Każdy uczestnik ruchu winien stosować się do ustawy o ruchu drogowym i korzystać z dostępnej istniejącej infrastruktury drogowej.

Co natomiast z wymianą okien na dźwiękoszczelne, o którą wnioskowała pani Maria? Udało nam się ustalić, że pewien czas temu została przeprowadzona analiza akustyczna w terenie. Miała ona dać odpowiedź, czy montaż zabezpieczeń przed hałasem jest uzasadniony. Na razie jednak nie otrzymaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. - Tutaj sprawa bardziej skomplikowana. Jest ona w toku - podsumowała krótko Szarata.

To nie takie proste

W tej samej kwestii zwróciliśmy się do Jana Zuby, burmistrza Kolbuszowej. Ten przyznaje w rozmowie z Korso, że temat jest mu dobrze znany.

Szef kolbuszowskiej gminy poinformował, że chodnik na krytym rowie zostanie zaprojektowany i wykonany. Nie jest to jednak takie proste, jak mogłoby się wydawać. - To wszystko wymaga czasu i pieniędzy - zaznacza.

Udało nam się dowiedzieć, że najpierw gmina musi sama przygotować dokumentację projektową na realizację tego zadania. Będzie to wymagało również zebrania odpowiedniej dokumentacji i uzyskania niezbędnych pozwoleń np. operatu wodnoprawnego. Dopiero w momencie uzyskania „gotowości inwestycyjnej" będzie możliwość zrobienia kolejnego kroku.

Burmistrz potwierdza, że pani Maria była u niego wielokrotnie i zabiegała o poprawę bezpieczeństwa w sąsiedztwie swojego domu. Ten w rozmowie z nami zapewnia, że temat monitorowany jest od kilku lat i nie zostanie zamieciony pod dywan.

Jest duża szansa, że inwestycja ruszy w przyszłym roku. Kiedy będzie już gotowa dokumentacja i projekt, gmina ma podpisać porozumienie z marszałkiem na budowę chodnika.

Oszczędzić na czasie

Od Jana Zuby usłyszeliśmy, że to gmina musi zaprojektować chodnik. Zarząd dróg realizuje bowiem zazwyczaj większe projekty, a te mniejsze pozostawia samorządom. Najprościej mówiąc, uprzednie opracowanie dokumentacji ma znacznie przyspieszyć całe to zadanie.

Sama budowa ma już leżeć po stronie województwa podkarpackiego. Przykładem takiej inwestycji, gdzie kolbuszowska gmina zajmuje się projektem na potrzeby PZDW w Rzeszowie, jest most na ul. Mieleckiej w Kolbuszowej Dolnej. To analogiczna sytuacja.

Burmistrz nie dziwi się, że to wszystko tak długo trwa. Jak sam mówi, zarząd dróg wojewódzkich ma bardzo dużo zadań do wykonania i inwestycji do zrealizowania, co pochłania mnóstwo czasu.

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Poszukiwania dyrektorów

Samorząd poszukuje kandydatów na stanowisko dyrektora do dwóch szkół i przedszkola na terenie gminy Majdan Królewski. Jakie wymagania muszą spełnić zainteresowani?

Zainteresowani dyrektorskim stanowiskiem mogli składać swoje kandydatury do 21 marca do godz. 15. Niebawem poznamy wyniki konkursu.

Trzy stanowiska

Gmina poszukuje dyrektora publicznej szkoły im. Marii Konopnickiej w Komorowie, im. ks. Kardynała Adama Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej oraz Publicznego Przedszkola w Majdanie Królewskim przy ul. Jagiellońskiej.

Do konkursu mogła przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej. Każda z ofert oprócz kompletu dokumentów powinna zawierać m.in. uzasadnienie wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły, życiorys kandydata czy opis przebiegu kariery zawodowej.

Wpłynęły oferty

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez wójta Jerzego Wilka. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Do tematu wrócimy.

W majdańskim urzędzie gminy usłyszeliśmy, że komisja we wtorek (4 kwietnia) będzie rozpatrywać wnioski pod względem formalnym. Po tym będzie wiadomo, które z nich przejdą do drugiego etapu konkursu.

- Mogę powiedzieć tylko tyle, że do każdej placówki wpłynęła przynajmniej jedna oferta - podsumowała Janina Wójtowicz, wicewójt.

kz

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 64eb8d20a4

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI I DZIKOWIEC

Blask zabytków za miliony

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Majdańska gmina złożyła wniosek na odbudowę zabytków do Polskiego Ładu. Plany są ambitne, bowiem samorząd ubiega się o niespełna milion złotych dofinansowania. Z zamiarem pozyskania wsparcia finansowego nosi się także gmina Dzikowiec.

Rządowy Program Odbudowy Zabytków ma na celu odbudować blask zabytków w całej Polsce. Promes inwestycyjnych udziela Bank Gospodarstwa Krajowego.

Dofinansowaniu podlegają prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Nabór w tej edycji został przedłużony i trwa do końca marca.

Na jakie zabytki planują złożyć lub złożyły wniosek o dofinansowanie gminy Majdan Królewski i Dzikowiec? Ile to będzie kosztować? Sprawdzamy.

Ogromna wartość historyczna

Jerzy Wilk, wójt gminy Majdan Królewski, już na styczniowej sesji mówił o zamiarze złożenia wniosku o dofinansowanie odbudowy zabytków na swoim terenie.

Do ogłoszonego przez samorząd naboru o udzielenie dotacji na remont zabytków na terenie gminy został złożony tylko jeden wniosek przez parafię rzymskokatolicką pw. św. Bartłomieja Apostoła w Majdanie Królewskim.

Dlaczego majdańska gmina zdecydowała się na wzięcie udziału w programie? - Z uwagi na posiadaną wyjątkową wartość historyczną tych zabytków oraz ich ogólnodostępność dla wszystkich mieszkańców i zwiedzających - podsumował krótko włodarz Jerzy Wilk.

Na terenie gminy Majdan Królewski znajduje się 10 zabytków wpisanych do rejestru zabytków prowadzonego przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz 30 obiektów ujętych w Gminnej Ewidencji Zabytków. - W większości są to obiekty sakralne - mówi Janina Wójtowicz, prawa ręka wójta.

Fot. Parafia Sandomierska

Duże zmiany czekają m.in. parafię w Majdanie Królewskim. Wszystko zależy od tego, czy wniosek o dofinansowanie zostanie pozytywnie rozpatrzony.

Na świątynię i cmentarz

Jeśli wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, to nowy blask zyska m.in. zespół kościoła parafialnego. W jego skład wchodzą: świątynia, dzwonnica bramna oraz mur ogrodzenia z wnękami na stacje Męki Pańskiej. To nie wszystko. Dofinansowanie ma obejmować również odnowę cmentarza parafialnego w granicach ogrodzenia.

Całkowity koszt zadania ma wynosić milion złotych i jeden grosz. Zaledwie dwa procent z tej kwoty ma pochodzić z budżetu gminy. Reszta to fundusze rządowe.

Na co dokładnie gmina planuje wydać tę niemałą kwotę? Remont „Babińca" w kościele parafialnym ma kosztować ponad 66 tys. zł, z kolei odtworzenie balasek ołtarzowych (niewysoka ażurowa przegroda odgradzająca prezbiterium od nawy głównej w formie balustrady) to koszt rzędu niespełna 118 tys. zł. Lwią część pieniędzy pochłonie odtworzenie na terenie cmentarza ścieżek (alejek) i wykonanie łączników - 816 tys. zł.

Oczekiwanie na wnioski

Gmina Dzikowiec również nosi się z zamiarem odnowy zabytków na swoim terenie przy wsparciu funduszy rządowych. Dzikowiecki samorząd skorzystał z faktu, że termin na składanie dokumentów został przedłużony do końca marca i nie złożył jeszcze wniosku.

Jak usłyszeliśmy od Genowefy Dębiak, sekretarz gminy, w najbliższym czasie zostaną rozpatrzone wnioski, które spłynęły do urzędu od podmiotów. Po ich analizie gmina podejmie decyzję, na które zabytki zostanie złożone pismo.

Zabytki, które mogą otrzymać finanse na odnowę, to kościół pw. św. Mikołaja Biskupa w Dzikowcu, świątynia pw. św. Michała Archanioła Spiach, obiekty wpisane do rejestru zabytków oraz znajdujące się w ewidencji gminnej.

- Być może będzie ich więcej, jeśli zgłoszą się do nas podmioty zewnętrzne, gdyż dotacja może być udzielona osobie fizycznej lub jednostce organizacyjnej posiadającej tytuł prawny do zabytku - usłyszeliśmy od włodarza.

Na ten moment nie wiemy, na jaką kwotę gmina planuje złożyć wniosek oraz ile na ten cel jest w stanie zabezpieczyć pieniędzy z własnego budżetu. Do tematu wrócimy.

REKLAMA

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Piękna historia, o której nam nie wolno zapomnieć - podkreśla Ewa Draus.

W odwiedzinach u pani Marii

Marię Rzeszutek z Cmolasu, wieloletnią lokalną działaczkę i członkinię zespołu Cmolasianie, odwiedziła Ewa Draus, wicemarszałek województwa podkarpackiego. Pani Maria w tym roku obchodziła swoje 92 urodziny.

Ewa Draus, wicemarszałek województwa podkarpackiego, podkreśliła, że po spotkaniu z Marią Rzeszutek oraz jej rodziną może powiedzieć, że to historia, która z pewnością zasługuje na uwagę i pamięć.

- Pani Maria, mimo swego pięknego wieku, jest wspaniałym przykładem dla młodszych pokoleń, jak warto żyć pełnią życia. Jej zaangażowanie w lokalną społeczność oraz piękne dzieło, które pozostawia, wciąż przyczyniają się do rozwoju społeczności lokalnej. To piękne świadectwo życia, które zasługuje na uznanie i podziw. Piękna historia, o której nam nie wolno zapomnieć - podkreśla Ewa Draus.

Fot. Archiwum Ewy Draus

Ewa Draus (pierwsza z prawej), wicemarszałek województwa podkarpackiego, odwiedziła Marię Rzeszutek z Cmolasu (w środku).

Aktywność pani Marii

Jak wspomina wicemarszałek, Maria Rzeszutek była radną wielu kadencji, jest także jednym z założycieli Koła Gospodyń Wiejskich w Cmolasie, któremu nieprzerwanie przewodniczyła aż do 2014 roku, a mimo upływu czasu wciąż aktywnie uczestniczy w jego życiu.

Poza tym angażowała się również w działalność Ligi Kobiet, gdzie przez kilka kadencji pełniła funkcję przewodniczącej powiatowej rady. Jest także współautorką monografii „Koło Gospodyń Wiejskich w Cmolasie" oraz książki kucharskiej „Kuchnia w cmolaskiej tradycji", która powstała na podstawie jej wieloletnich doświadczeń kulinarnych i pozbieranych tradycyjnych przepisów kuchni lasowiackiej.

Zespół dzięki inicjatywie

Pani Maria aktywnie działa także w dziedzinie kultury i sztuki. - Dzięki jej inicjatywie w 2002 roku powstał zespół folklorystyczny Cmolasianie, który zajmuje się odtwarzaniem zwyczajów i obrzędów z dawnych czasów. Pod jej kierownictwem zespół wprowadził do swojego repertuaru wiele przyśpiewek, kolęd, piosenek biesiadnych, a także widowisk obrzędowych związanych z różnymi świętami, takimi jak Wielkanoc, Boże Narodzenie, chrzciny, wesela czy andrzejki - wymienia przedstawicielka województwa.

- Życzę pani Marii 200 lat życia, ciesząc się pełnią sił w zdrowiu! - dodaje Ewa Draus.

92 urodziny

Maria Rzeszutek urodziła się 22 lutego 1931 roku w Mechowcu. W tym roku obchodziła swoje 92 urodziny. Od początku lat sześćdziesiątych mieszka w Cmolasie. Wychowała dziewięcioro swoich dzieci i jednocześnie przez prawie 10 lat wychowywała także trójkę dzieci siostry, która wyjechała za granicę. Cała dwunastka założyła swoje szczęśliwe rodziny, a pani Maria doczekała się kilkudziesięciu wnuków i kilkunastu prawnuków.

- Całe swoje życie była i jest bardzo aktywna. Pomimo licznych obowiązków rodzinnych potrafiła dokończyć przerwaną przez wojnę edukację, zdobywając najpierw średnie, a następnie pomaturalne, zawodowe wykształcenie - wspominał jej syn Tadeusz.

Bartosz Posłuszny

GMINA CMOLAS

Jubileusz księży

Już w czerwcu wieloletni proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Cmolasie, ks. Kazimierz Szkaradek, będzie obchodził 50. rocznicę święceń kapłańskich. Z tego okazji odwiedzi Cmolas. Podobne uroczystości mają się wydarzyć w parafii w Trzęsówce.

Ks. Kazimierz Szkaradek był proboszczem w Cmolasie od 1984 r. do 2013 r. Urodził się w 1950 r. Pochodzi z parafii św. Heleny w Nowym Sączu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1973 w katedrze tarnowskiej z rąk ks. bp Jerzego Ablewicza. W dekanacie pełnił przez dwie kadencje urząd dziekana kolbuszowskiego. Jest Prepozytem Kolbuszowskiej Kapituły Kolegiackiej.

Uroczysta msza

Jak poinformowała parafia Cmolas, w niedzielę, 18 czerwca, o godz. 11 odbędzie się uroczysta msza święta z udziałem jubilata, ks. Kazimierza Szkaradka, który w tym roku obchodzi 50. rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich. - Zanosić będziemy do Boga dziękczynienia za dar posługi kapłańskiej - dodaje parafia.

To nie jest jedyny znany ksiądz w okolicy, który będzie w tym roku obchodził swój jubileusz święceń kapłańskich.

70 lat kapłaństwa

Ks. Tadeusz Kulig z parafii w Trzęsówce w 1953 roku przyjął święcenia. Zatem będzie obchodził 70. lecie swojej posługi duszpasterskiej. Z tej okazji także w parafii Św. Anny w Trzęsówce odbędą się duże uroczystości. Proboszcz parafii poinformował, że odbędą się one w lipcu podczas uroczystości odpustowych.

bp

Ks. Kazimierz Szkaradek w tym roku obchodził będzie 50. rocznicę święceń kapłańskich.

Ks. Tadeusz Kulig w tym roku obchodził będzie 70. rocznicę święceń kapłańskich, które przyjął w 1973 roku.

REKLAMA

Głośno od strzałów

Na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych - Dęba przez cały kwiecień odbywać się będą ćwiczenia i strzelania dzienno-nocne.

Komendant OSPWL poinformował, że przez cały kwiecień na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych – Dęba w miejscowości Nowa Dęba i miejscowości Lipa prowadzone będą ćwiczenia i strzelania dzienno-nocne z użyciem ostrej amunicji. Odbywać się one będą także w dni wolne i świąteczne.

- W związku z powyższym komendant OSPWL apeluje do mieszkańców okolicznych miejscowości, jak i przejeżdżających w pobliżu terenu poligonu, o bezwzględne przestrzeganie zakazu wstępu na teren poligonu - czytamy w komunikacie.

Komendant nadmienił, że o zakazie wstępu informują tablice ostrzegawcze, maszty z kulami i oznakowane szlabany zamykające wjazd na drogi poligonowe. - W ubiegłych latach nieprzestrzeganie tych zasad było przyczyną wielu tragedii. Bezmyślność oraz brak zdrowego rozsądku doprowadza do groźnych wypadków na poligonie, w których ofiarami są osoby cywilne – najczęściej dzieci i młodzież. Dzieje się tak niestety dość często przy milczącej akceptacji rodziców i dorosłych - przekazał komendant.

Poligonu jest ciągle patrolowany przez Żandarmerię Wojskową, a osoby łamiące obowiązujący zakaz podlegają karom administracyjnym, w tym finansowym.

bp

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

KOLBUSZOWA

Droga nabiera kształtów

Nowy odcinek drogi łączący dwie ulice będzie idealnym skrótem dla kierowców poruszających się po mieście nad Nilem.

Ekipa budowlana ruszyła do pracy. Nowa droga, która powstanie w Kolbuszowej, połączy ulicę Ruczki z ulicą Wiktora. Kiedy inwestycja będzie gotowa?

Widać pierwsze efekty prac przy budowie nowego odcinka drogi w Kolbuszowej, która będzie połączeniem ul. Wiktora z ul. ks. Ruczki. Roboty drogowe rozpoczęły się początkiem lutego tego roku.

Co powstaje?

- Inwestycja polega na przebudowie istniejącego odcinka ulicy Wiktora o długości 216 m na odcinku od firmy Piast w kierunku linii kolejowej oraz budowie nowej drogi gminnej publicznej o długości ok. 367 m, która będzie przedłużeniem ul. ks. Ruczki - informują pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej.

Nowy odcinek drogi łączący dwie ulice będzie idealnym skrótem dla kierowców poruszających się po mieście nad Nilem.

Za miliony

W ramach prowadzonych prac zbudowany zostanie odcinek kanalizacji deszczowej oraz system rowów otwartych, a także przebudowana magistrala wodociągowa. Wykonana zostanie również nawierzchnia z betonu asfaltowego oraz jednostronne ciągi pieszych. Przebudowie ulegnie oświetlenie ul. Wiktora i wykonane zostanie nowe oświetlenie w ciągu budowanej ul. ks. Ruczki.

Wartość prac wynosi 3 736 937,68 zł. Inwestycja jest dofinansowana w kwocie 2 mln 700 tys. zł z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Budowlane prace planowo mają potrwać do grudnia tego roku. **Anna Pocałuń**

W SKRÓCIE

Do remontu

Samorząd przygotowuje się do remontu gminnego traktu w Dzikowcu. Przetarg wystartował w połowie marca.

Droga gminna w Dzikowcu zostanie rozbudowana. Na tę inwestycję długo czekali tamtejsi mieszkańcy. Ma ona kosztować kilkaset tysięcy złotych.

Zadanie będzie obejmowało wykarczowanie pni drzew, wykonanie koryta drogi i jego wyprofilowanie, utworzenie podbudowy z kruszywa naturalnego i łamanego, a następnie regulacja pionowa studzienek i ułożenie warstwy asfaltowej. Zostaną także wykonane pobocza oraz zbudowana kanalizacja kablowa.

Przy dokonywaniu wyboru najkorzystniejszej oferty gmina będzie zwracać uwagę głównie na cenę oraz okres gwarancji i rękojmi. **kz**

PODKARPACIE

Obrzucony jajkami

Minister rolnictwa podczas panelu dyskusyjnego w Jasionce został obrzucony jajkami m.in. przez Tomasza Buczka, lidera podkarpackiej Konfederacji z Kolbuszowej Górnej.

Od 22 do 23 marca w Jasionce odbyło się Europejskie Forum Rolnicze. Pierwszego dnia forum odbył się panel dyskusyjny Henryka Kowalczyka oraz komisarza unijnego ds. rolnictwa Janusza Wojciechowskiego, i wiceministrów rolnictwa Czech i Litwy, których słuchało na sali kilkaset osób. Wśród słuchaczy byli rolnicy z całej Polski, w tym także z Podkarpacia. Była też grupa rolników skupiona w stowarzyszeniu Oszukana Wieś, a wraz z nimi lider podkarpackiej Konfederacji Tomasz Buczek z Kolbuszowej Górnej.

Oburzeni rolnicy

Gdy prowadzący dyskusję poprosił o zabranie głosu ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka, wtedy zareagował z sali Tomasz Buczek, wstając i krzycząc do ministra, że nie ma prawa na Podkarpaciu zabierać głosu po tym, jak pan oszukał polskich rolników. - Nie macie moralnego prawa zabierać głosu. Kłamcy - grzmiał Buczek. Wtórowali mu rolnicy w żółtych kamizelkach z napisem „Oszukana Wieś", którzy krzyczeli „Judasze, Judasze".

Na sali było słychać też gwizdy i inne niecenzuralne okrzyki skierowane w stronę polityków, a w stronę prelegentów zaczęły lecieć jajka.

Powód obrzucenia jakami

Dlaczego Tomasz Buczek obrzucił ministra jajkami? - Sytuacja w polskim rolnictwie jest dramatyczna. Zalano nasz rynek zbożem ukraińskim przy aprobacie polityki PiS-u. Doprowadziło to do drastycznego spadku cen i braku możliwości skupu rodzimej produkcji. W gospodarstwach rolniczych zalegają setki tysięcy ton polskiego zboża. Rolnicy są zdesperowani, proponuje się im już nawet poniżej 800 zł za tonę zboża, a mogli je sprzedać w zeszłym roku po 1500 zł, ale wtedy minister Kowalczyk opowiadał im w wywiadach, że cena zboża będzie szła do góry i żeby rolnicy go nie sprzedawali - uzasadniał lider podkarpackiej Konfederacji. Tomasz Buczek dodał także, że proponowane przez PiS dopłaty nie rozwiązują problemu, bo zboże ukraińskie ciągle się do Polski wylewa i dopóki tak się będzie dziać, to cena się nie poprawi. - Żądamy natychmiastowego zamknięcia granicy na import zboża ukraińskiego. Moje zachowanie miało na celu zwrócić opinii publicznej uwagę na ich problem i ich dramaty, bo wielu z nich ma kredyty i już dzisiaj nie mają za co ich spłacać i nie mają za co obsiać pól na wiosnę. Za chwilę zaczną się ludzkie dramaty i samobójstwa - uważa Buczek.

Sąd mnie uniewinni

Tomasza Buczka z sali wyprowadzili funkcjonariusze policji. - Zaproponowano mi przyjęcie mandatu w wysokości 500 złotych. Nie przyjąłem go, więc sprawa trafi przed sąd. Tam będę dowodził, iż była to akcja protestacyjna w obronie polskiego interesu narodowego, jakim dzisiaj jest utrzymanie przy życiu polskiego rolnictwa, które zarzynają polityką rządu Morawiecki z Kowalczykiem. Wiem, że sąd mnie uniewinni, ponieważ były analogiczne już procesy i każdy ma prawo do protestu nawet w radykalnej formie, jeśli wymaga tego konieczność - uważa mieszkaniec Kolbuszowej Górnej. **bp**

- Jestem mieszkańcem wsi. Wywodzę się z rodziny chłopskiej, dziadkowie z obu stron mieli własne gospodarstwa, a w dzieciństwie i ja na nich pracowałem. Do dzisiaj moi rodzice uprawiają kawałeczek pola na własne potrzeby i posiadają parę kurek. Mam sentyment do wsi i do rolnictwa i to z szacunku do rolników, którzy nas karmią i żywią, dobrej jakości produktami rolnymi wziąłem na siebie winę za wszystkich protestujących. Rolnicy mają już dość problemów wygenerowanych przez PiS, żeby jeszcze musieli chodzić po sądach i się ze swoich strajków tłumaczyć - mówi Tomasz Buczek.

R

OBWIESZCZENIE

Starosta Kolbuszowski
Ul. 11 Listopada 10
36-100 Kolbuszowa
AB.6740.6.6.2022

Kolbuszowa dnia 14.03.2023 r

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49, art. 61 §1 i §4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000) i w związku z art. 11d ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2022.176)

STAROSTA KOLBUSZOWSKI
z a w i a d a m i a

że w dniu 14.03.2023 r została wydana dla Zarządu Powiatu w Kolbuszowej z s. ul. 11-go Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa decyzja Nr D/II/2/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n.: Rozbudowa drogi powiatowej nr 1 033R Bojanów - Wilcza Wola - Kopcie w km 4+336 do 4+760 w Wilczej Woli (sygn. sprawy: AB.6740.6.6.2022).

I. DZIAŁKI W CAŁOŚCI WCHODZĄCE POD INWESTYCJĘ, położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec: 818, 2391/1;

II. DZIAŁKI DZIELONE POD INWESTYCJĘ, położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec:

1. 1381/8: (podlegająca podziałowi na działki 1381/18, **1381/19**);
2. 1381/9: (podlegająca podziałowi na działki 1381/16, **1381/17**);
3. 1381/10 (podlegająca podziałowi na działki 1381/12, **1381/13**);
4. 1381/11: (podlegająca podziałowi na działki 1381/14, **1381/15**);
5. 1432/20: (podlegająca podziałowi na działki 1432/21, **1432/22**);
6. 1641/2: (podlegająca podziałowi na działki 1641/3, **1641/4**);
7. 1642: (podlegająca podziałowi na działki 1642/1, **1642/2**);
8. 1719: (podlegająca podziałowi na działki **1719/1,** 1719/2);
9. 1483: (podlegająca podziałowi na działki 1483/1, **1483/2**);
10. 1437/3: (podlegająca podziałowi na działki 1437/4, **1437/5**);

W nawiasie wskazano działki po podziale, wytłuszczoną czcionką zaznaczono działki powstałe w wyniku podziału, przeznaczone pod inwestycję.

III. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, KTÓRE PLANOWANE SĄ DO PRZEJĘCIA NA RZECZ POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec:
1381/19 (1381/8), 1381/17 (1381/9), 1381/13 (1381/10), 1381/15 (1381/11), 1432/22 (1432/20), 1641/4 (1641/2), 1642/2 (1642), 1719/1 (1719), 1483/2 (1483), 1437/5 (1437/3).
* w nawiasie wskazano nr działki przed podziałem.

*W nawiasie wskazano nr działki przed podziałem.

IV. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE (położone w granicach oznaczonych linią przerywaną w kolorze granatowym):
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec:
1547, 1322/2, 1670, 1381/8 (1381/18), 1643, 1642 (1642/1), 1641/2 (1641/3).

Z treścią decyzji można zapoznać się w terminie do czternastu dni od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego – Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 10, pokój 313: w poniedziałki od 8:00 do 15:00, zaś w pozostałe dni pracy Urzędu w godz. 7:30 – 14:30. Pouczenie o środkach zaskarżenia zawarte jest w decyzji.

eprasa.pl 64eb8d20a4

GMINA CMOLAS

Dyrektor wybrany

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Anna Lulek została nowym dyrektorem Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie. O to stanowisko ubiegało się czterech kandydatów.

Komisja konkursowa przeprowadziła szczegółowe rozmowy kwalifikacyjne z każdym z kandydatów. - W ocenie komisji Anna Lulek przedstawiła spójną pod względem merytorycznym i programowym koncepcję działania Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie przy uwzględnieniu możliwości budżetowych instytucji oraz środków zewnętrznych - czytamy w uzasadnieniu wyboru dyrektora Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie.

Zna realia i potrzeby

Opracowany plan działania SOK uwzględnia charakter instytucji, jej rolę w regionie oraz potrzeby mieszkańców, zarówno dzieci, młodzieży jak i dorosłych. Komisja wskazała, że Anna Lulek wykazała się wysoką znajomością miejscowych realiów oraz najwłaściwszą oceną potrzeb lokalnych odbiorców.

- Wątpliwości nie budzi również znajomość obowiązujących przepisów prawa, zasad funkcjonowania samorządowej instytucji kultury, jaką jest SOK, oraz organizacji działalności instytucji w zakresie finansów i budżetu, co gwarantuje stabilność w czasie szybko zmieniających się przepisów prawnych. Umiejętności w pozyskiwaniu środków finansowych, w tym wojewódzkich czy ministerialnych, utrzymanie sprawdzonych już działań, polepszania ich i szukania nowych innowacyjnych rozwiązań, dają gwarancję dalszego rozwoju instytucji - podkreśla komisja.

Nowym dyrektorem Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie została Anna Lulek, wieloletnia pracownica instytucji.

Doświadczony pracownik

- Pani Anna jest doświadczonym pracownikiem i mam pewność, że poradzi sobie bardzo dobrze na nowym stanowisku - mówi w rozmowie z nami Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas.

Anna Lulek oficjalnie nowym szefem placówki ma zostać w kwietniu. Już niebawem porozmawiamy z nową dyrektor o planach względem nowego stanowiska i funkcjonowaniu Samorządowego Ośrodka Kultury w Cmolasie. Przypomnijmy, że poprzednia dyrektor Edyta Kus-Mokrzycka pełniła funkcję szefa SOK w Cmolasie nieprzerwanie przez 15 lat. Zakończyła pracę 31 grudnia 2022 roku.

Skład komisji konkursowej na dyrektora SOK w Cmolasie

- Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas
- Lesław Budzisz, zastępca wójta gminy Cmolas
- Marian Posłuszny, sekretarz gminy Cmolas
- Małgorzata Kolasa, podinspektor w UG Cmolas
- Urszula Blat, p.o. dyr. SOK w Cmolasie

Kandydaci na stanowisko dyrektora SOK w Cmolasie

- Emil Karpiński zam. Seredzice
- Andrzej Serafin zam. Kolbuszowa
- Tomasz Chlebek zam. Kolbuszowa
- Anna Lulek zam. Majdan Królewski

KOLBUSZOWA

Spowiedź wielkanocna

Wiele osób przed świętami wielkanocnymi chce skorzystać z sakramentu spowiedzi. Kiedy będzie można wyspowiadać się w kościołach na terenie Kolbuszowej?

W wielu parafiach na terenie powiatu kolbuszowskiego spowiedź przedświąteczna właśnie trwa lub już się odbyła. Kto nie zdąży wyspowiadać się w kościele w swojej miejscowości, będzie mógł jeszcze to jeszcze zrobić w jednej z dwóch świątyni w Kolbuszowej w poniedziałek (3 kwietnia) i wtorek (4 kwietnia).

Godziny spowiedzi w kolegiacie

3 i 4 kwietnia (poniedziałek i wtorek)

- od godz. 8.30 do godz. 10
- od godz. 10.30 do godz. 12
- od godz. 15 do godz. 16.30
- od godz. 17 do godz. 18
- od godz. 18.45 do godz. 20

Godziny spowiedzi w kościele św. Brata Alberta

4 kwietnia (wtorek)

- od godz. 10 do godz. 12
- od godz. 14.30 do godz. 16
- od godz. 16.30 do godz. 18
- od godz. 18.30 do godz. 19.30

js

GMINA CMOLAS

Sukces uczniów z Ostrów

Uczniowie szkoły podstawowej w Ostrowach Tuszowskich zostali laureatami Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Józefie Piłsudskim.

Milena Czachor i Daniel Piasecki z kl. VIII zajęli III miejsce, a Madzia Rzeszutek i Bartek Zieliński z kl. VI - IV miejsce w finale organizowanym online w Poznaniu. Poprawili tym samym własne wyniki z etapu wojewódzkiego i zdobyli tytuły laureatów.

Gratulacje dla moich Bystrzaków - wiem, jak ciężko pracowali! Dziękuję również rodzicom za mobilizowanie uczniów do wysiłku - napisała Magdalena Szpyt, nauczycielka historii, która przygotowywała uczniów do konkursu.

Finał konkursu historycznego odbył się w poniedziałek, 20 marca, w formie zdalnej. W ostatnim etapie konkursu wzięło udział 19 najlepszych drużyn ze szkół podstawowych oraz 20 ze szkół ponadpodstawowych z całej Polski. Zadaniem każdego teamu było rozwiązywanie testów indywidualnie przez każdego z członków drużyny równocześnie, a w drugiej części – odpowiadanie wspólnie na pytania otwarte. Wszystkie pytania dotyczyły szczegółowych faktów z życia marszałka Piłsudskiego oraz czasów, w których żył.

bp

Fot. SP Ostrowy Tuszowskie

Uczniowie szkoły w Ostrowach Tuszowskich zostali laureatami ogólnopolskiego konkursu.

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW
SŁAWOMIR WRAŻEŃ
KAMIENIE DROGOWE
KAMIENIE OZDOBNE
KAMIENIE DO GABIONÓW,
KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI
DUŻY WYBÓR
PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA
CEGŁY, STYROPIANY
USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
KOPARKA, ŁADOWARKA,
TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ
OD 3.5 DO 40 DMC
ATRAKCYJNE CENY
36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

REKLAMA

OPONY
nowe
używane
FELGI
stalowe
aluminiowe
serwis ogumienia i montaż
Prostowanie i regeneracja felg aluminiowych
Spawanie aluminium
Serwis klimatyzacji
Malowanie proszkowe
Kolbuszowa, ul. Tarnobrzeska 130
obok stacji benzynowej
Tel. 607 705 856, 661 217 264

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
podaje do publicznej wiadomości, że

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344) wywieszony został na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej ul. 11 Listopada 10 na okres 21 dni:

Wykaz nieruchomości Powiatu Kolbuszowskiego przeznaczonych do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym, na rzecz dotychczasowego Dzierżawcy – Wspólnoty Mieszkaniowej „Nasz Dom" Werynia 1.

Ww. wykaz został również zamieszczony na stronie internetowej: Strona BIP - Powiat Kolbuszowski http://bip.powiat.kolbuszowa.pl. w zakładce - Komunikaty i Ogłoszenia oraz na informacyjnej stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. wykazu nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej ul.11 Listopada 10, pok. 214 **tel. 17 74 45 732.**

Kolbuszowa, dnia 01 marca 2023 r. Zarząd Powiatu w Kolbuszowej.

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Złe moce kontra palma wielkanocna

Joanna Serafin
jserafin@korso.pl

Poświęconej palmy nie mogło zabraknąć w żadnym domu. Miała ona zastosowanie w rozmaitych zabiegach magicznych. O tym, jaką rolę pełniła na naszym terenie prawie sto lat temu, rozmawiamy z przedstawicielami Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Fot. Canva.com

Tradycyjne palmy wielkanocne, które występowały na naszym terenie, bardzo rzadko przyozdabiano. Po II wojnie światowej, kiedy ludzie zaczęli odwiedzać inne rejony Polski, były one coraz bardziej modyfikowane.

Dzisiejsze palmy są kolorowe i w przeróżnych rozmiarach - wysokie nawet na ponad 30 metrów. Te, które do kościołów nieśli nasi przodkowie, mieszkańcy ziemi kolbuszowskiej, nie przykuwały wzroku. Można powiedzieć, że były wręcz ubogie, ale nie o wygląd przecież w nich chodziło.

Jałowiec oczyszczał

Tradycyjna palma składała się z jałowca, bukszpanu i trzciny oraz gałązki wierzbowej. Każdy z tych elementów miał swoje znaczenie. - Jałowiec nie tylko symbolizował mękę Jezusa, ale jako coś kolczastego odstraszał złe duchy czy siły demoniczne. Takie, które mogły zaszkodzić człowiekowi, ale i nie tylko jemu - mówi Jolanta Dragan, etnograf z kolbuszowskiego muzeum i dodaje:

- Jałowiec był niezwykle istotną rośliną, którą używano przy palmach. Był nie tylko kolczasty i zielony, ale miał także silny, odurzający zapach, który bardzo często w wierzeniach ludowych był wykorzystywany do odstraszania złych mocy, okadzania i oczyszczania.

Lecznicze bazie

Palma składała się nie tylko z jałowca. Najważniejsza była wierzba, która jest symbolem sił witalnych. Zwiastuje odrodzenie się życia, a przy tym jest rośliną leczniczą. Istotną rolę pełniły bazie pojawiające się na wierzbowych gałązkach. Kiedy święta, które są ruchome, wypadały dość wcześnie, ludzie radzili sobie w ten sposób, że ucinali gałązki i wstawiali je do wody na tydzień. Do Niedzieli Palmowej już zakwitły.

Bazie nie tylko były symbolem odradzającego się życia, ale też pełniły bardzo ważne funkcje. Po poświęceniu palmy bazie obrywano i dawano do połknięcia wszystkim, ale szczególnie osobom starszym i chorującym na gardło.

- Wierzono, że ten zabieg uchroni człowieka przed bólem gardła. Zdarzało się też, że podawano je krowom, aby zapewnić im mleczność. Tą poświęconą palmą krowy również omiatano. Ten zabieg miał je uchronić przed odbieraniem mleka przez czarownice - wyjaśnia Janusz Radwański z MKL w Kolbuszowej i zaznacza, że bez witki wierzbowej z baziami, szczególnie w naszych okolicach palma nie istniała.

Do góry nogami w kościele

Tworząc palmę, dodawano także szuwar trzcinowy. Był on symbolem siły i przetrwania. Nie mogło zabraknąć też bukszpanu (rzadziej bluszczu). Wierzono, że ma on właściwości medytacyjne i umożliwia kontakt z zaświatami.

Taką palmę, która miała ok. 30 - 40 cm, złożoną z trzciny, jałowca, bukszpanu i gałązki z baziami trzeba było ładnie związać. Szczególnie w okolicach Kolbuszowej powszechne było wiązanie albo sznurkiem lnianym, albo łykiem (korą z młodej wierzby).

- Później z tego poświęconego sznurka albo łyka robiono baty dla pastuchów - dodaje Janusz Radwański.

Ważne też było to, jak w kościele trzymano palmę. W naszej okolicy koniecznie do dołu. Miało to zapewnić, że stado bydła się nie rozłaziło na polu i nie będzie się gziło w czasie pasienia.

Co ciekawe, często wykonywano dwie palmy, które święcono.

Palma a krowy

Gdy się wracało z palmą, bardzo często w bardzo wielu miejscowościach nie wnoszono jej od razu do domu. Gospodarz brał ją do ręki i trzy razy obchodził z nią dom, obijając palmą każdy róg budynku.

- Miało to zapewnić ochronę domu przed złymi mocami, które tylko czyhały, żeby zaszkodzić człowiekowi - dodaje etnograf z Kolbuszowej.

Często też z taką poświęconą palmą przyniesioną z kościoła szło się do zwierząt. Uderzano nią lekko krowy, a nawet skrapiano je wodą święconą. Te zabiegi miały uchronić zwierzęta przed utratą mleka. Palmy używano także, kiedy krowy pierwszy raz po zimie wychodziły na pastwisko. Również wtedy poświęconym zielem je uderzano. Miało to uchronić je przed różnymi niebezpieczeństwami. Dodajmy, że o te zwierzęta szczególnie dbano, ponieważ często zapewniało one przetrwanie całej rodziny.

Za obrazem

Nie tylko krowy uderzano poświęconą palmą. Domownicy robili to wzajemnie, mówiąc przy tym: „Palma bije, nie ja biję, za sześć noc Wielkanoc". - A koło Mazurów dodawano jeszcze „Za sześć dzień - wielki dzień" - zaznacza Jolanta Dragan. Robiono to po to, aby zapewnić sobie zdrowie, witalność i nową energię życiową.

- Szczególnie chętnie chłopcy uderzali dziewczyny. Nie tylko budziło to ich radość, ale miało za zadanie pobudzić do życia płodność dziewczyny. W kontekście ówczesnego, wielodzietnego modelu rodziny było to bardzo ważne - dodaje Janusz Radwański.

Palma w domu miała wyznaczone miejsce. Umieszczano ją za obrazem przy oknie znajdującym się naprzeciwko drzwi wejściowych. To też miało swój cel - zapewnienie ochrony rodzinie i zatrzymanie złych mocy, które mogły wejść do domu.

Nasi przodkowie wierzyli w to, że demony czy czarownice czekały tylko na to, aby wejść do izby. Mogły wtedy bardzo zaszkodzić człowiekowi, powodując np. przyjście choroby, biedy czy klęski nieurodzaju.

Krzyżyki na polu

Z palmy wielkanocnej, najczęściej ubiegłorocznej, robiono też krzyżyki, które wtykano w rogach pola. Miało to dać ochronę uprawom przed gradobiciem czy zarazą. Było to bardzo ważne działanie. Robiono to w Wielką Niedzielą albo w Wielki Poniedziałek.

- Takie krzyżyki przybijano też nad wejściem do stajni w tym samym celu. Natomiast w Woli Raniżowskiej, Mazurach czy Raniżowie jedną palmę umieszczano za obrazem, a drugą wtykano między belki domu. Ona też miała zapewnić ochronę budynku - mówi Jolanta Dragan.

W Wielką Niedzielę gospodarz wychodził też na pole, żeby przy pomocy palmy ziemię pokropić wodą święconą.

Jak gromnica

Wykonana przez kobietę palma, która później została poświęcona w kościele, miała według wierzeń ogromną moc. Kiedy przychodziła burza, gromnicę zaświecano, a palmę stawiano w oknie, wierząc w to, że ochroni dom przed uderzeniem pioruna.

- Generalnie palma przez cały rok była wykorzystywana przy jakiś okazjach, jak na przykład trzeba było coś poświęcić. Robił to gospodarz i miało to równie istotne znaczenie jak poświęcenie przez księdza - dodaje Janusz Radwański.

Palmy przechowywano przez cały rok. Po tym czasie do pojawienia się nowej, traciła ona swoją moc. Starej palmy nie można było wyrzucić. Jedni zanosili ją do kościoła, gdzie później jej popiół wykorzystywano do posypania głów w Środę Popielcową. Ten popiół dosypywano też często do kadzidła. Część palem, w postaci krzyżyków, rozpadała się na polach. Palmę też można było spalić w domowym piecu. Nie wolno jej było jednak ani wyrzucać, ani zakopać.

Wierzono w jej moc

Nasi rozmówcy podkreślają, że przed laty ludzie nawet nie myśleli o tym, żeby nie mieć poświęconej palmy w domu. - Dla każdej rodziny był to zbyt ważny element, żeby pozwolić sobie na jego nieposiadanie - mówi etnograf Jolanta Dragan.

Ludzie wierzyli też w to, że jeżeli pewne czynności w ciągu 12 miesięcy nie zostaną powtórzone, to następstwa pór roku zostaną zaburzone. - Teraz może się nam to wydawać nieprawdopodobne, o czym mówimy, ale tak było - dodaje Janusz Radwański.

Niepoświęcenie palmy mogło zaburzyć cykl przyrody, w którym człowiek odgrywał pełną rolę. - Gdyby gospodarz czegoś nie zrobił, to wtedy ziemia mogłaby się na niego obrazić i na przykład nie dać obfitych plonów - słyszymy od przedstawicieli MKL w Kolbuszowej.

Co jednak, gdy palma została poświęcona, a mimo to w domu gospodarza pojawiło się nieszczęście? - Wtedy szukano winy u siebie. Zawsze szukano błędu człowieka, że np. czegoś nie zrobił, jak przybijał krzyżyki na polu. Że na przykład się nie przeżegnał, kiedy powinien - dodaje Jolanta Dragan.

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

Stoły się uginały

Jak co roku spotkanie Przy Wielkanocnym Stole w Samorządowym Ośrodku Kultury w Cmolasie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Stoły uginały się od świątecznych ozdób i przysmaków przygotowanych przez gospodynie.

W niedzielę, 26 marca, w Samorządowym Ośrodku Kultury w Cmolasie zorganizowany został kiermasz świąteczny. Przyciągnął on licznych twórców i wystawców, którzy zaprezentowali swoje wyroby i rękodzieła. Wśród nich znaleźli się: Małgorzata Marut, Maria Perlicka, Joanna Jabłońska, Kazimiera Zagroba, Halina Pycior-Kusik, Wiesława Serafin, Krzysztof Magda, Jan Bańka, a także Dom Pomocy Społecznej oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej.

Podczas niedzielnego wydarzenia nie zabrakło także Kół Gospodyń Wiejskich z Cmolasu, Ostrów Tuszowskich, Ostrów Baranowskich, Mechowca, Trzęsówki, Porąb Dymarskich oraz Hadykówki. Gospodynie przygotowały pyszne ciasta i świąteczne wyroby. Podziwiać mogliśmy także ich ozdoby, które własnoręcznie wykonały.

- Kiermasz Przy Wielkanocnym Stole wzbudził ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców gminy Cmolas i okolic, na którym można było zakupić barwne ozdoby wielkanocne, obrazy i inne wyroby własne. Każdy mógł skosztować przygotowanych dań wielkanocnych, tradycyjnego żurku z jajkiem oraz świątecznego ciasta - relacjonował SOK w Cmolasie.

bp

Na kiermaszu nie mogło zabraknąć także przedstawicieli Domu Pomocy Społecznej w Cmolasie.

Gospodynie z Cmolasu przygotowały świąteczne smakołyki, których każdy mógł spróbować.

Fot. B. Postuszny (3)

Kiermasz w Cmolasie przyciągnął tłumy mieszkańców.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Dla Karolka i Kubusia

Mieszkańcy postanowili pomóc Karolkowi i Kubusiowi, dla których trwają zbiórki pieniędzy. Zorganizowali dla nich kiermasze wielkanocne.

W niedzielę, 26 marca, w Zarębkach i Hucie Komorowskiej trwały kiermasze, z których zebrane pieniądze przekazano dla chorych dzieci.

Podczas trwania kiermaszu w Zarębkach można było kupić wiele ozdób wielkanocnych, a gospodynie z KGW przygotowały także pyszne ciasta i słodkości. Na najmłodszych czekały wata cukrowa i popcorn. Cały dochód został przekazany na pomoc dla chorego Karolka Pacyny z Zarębek.

Jak mówi Danuta Tylutki, sołtyska Zarębek, jest pod ogromnym wrażeniem, że kiermasz przyciągnął tylu mieszkańców i wzbudził tak duże zainteresowanie.

- Sprzedaliśmy praktycznie wszystko. Udało się uzbierać prawie 11 tys. zł, z czego jesteśmy ogromnie dumni - mówi w rozmowie z nami Danuta Tylutki.

Także w Hucie Komorowskiej (gmina Majdan Królewski) odbył się kiermasz pięknych palm i stroików wielkanocnych oraz ciast. Wszystkie te specjały przygotowane zostały przez członkinie KGW „Dworzanki". Kiermasz odbywał się pod kościołem w Hucie Komorowskiej po każdej mszy świętej. Dochód przeznaczony został na wsparcie finansowe drogiej zagranicznej terapii dla Kubusia Flisa z Majdanu Królewskiego. Jak mówią gospodynie z Huty, muszą przeliczyć, ile udało się zebrać.

.

bp

Kuba Flis ma 8 lat i pochodzi z Majdanu Królewskiego. Jego rodzice walczą o jego zdrowie. Wyjazd do Bangkoku na przeszczep komórek macierzystych i rehabilitację jest dla Kubusia wielką szansą. Na to potrzeba jednak pieniędzy, stąd liczy się każde wsparcie. Gdy Kubuś przyszedł na świat, rodzice nie wiedzieli, jak trudna czeka ich droga. - W okresie prenatalnym jedni lekarze twierdzili, że wszystko jest w porządku, inni zauważali zbyt małą masę ciała w odniesieniu do jego wieku, ale to przecież nic strasznego, słyszeliśmy - tłumaczą rodzice chłopca.
Kwota na leczenie wynosi 200 tys. zł.
Aby wesprzeć rodzinę Flisów z Majdanu Królewskiego, należy wejść na stronę siepomaga.pl/jakub-flis

Karol Pacyna, niespełna dwuletni chłopczyk z Zarębek (gm. Kolbuszowa), walczy o zdrowie. Na operację jego serca w Stanach Zjednoczonych potrzeba ponad 600 tys. zł. - Nasz synek zmaga się z wadą serca pod postacią skrajnego zespołu Ebsteina. Karolek ma duży ubytek międzyprzedsionkowy typu II - dwa małe mięśniowe ubytki międzykomorowe - opisują chorobę rodzice. - Klinika w Pittsburgu zakwalifikowała nasze maleństwo do leczenia. To właśnie oni dali nam szansę i nadzieję na to, że przyszłość Karola nie musi być zagrożona. Jednak kosztorys, jaki zobaczyliśmy, zwala z nóg... Dlatego, by zagwarantować to, co najważniejsze naszemu dziecko, postanowiliśmy poprosić o pomoc. Przecież na szali jest życie naszego dziecka! - piszą rodzice.
Jak możemy pomóc? Wpłacając dowolną kwotę i wspierając zbiórkę bezpośrednio na stronie: https://www.siepomaga.pl/karol-pacyna. Przekazując 1,5 % podatku podczas składania rocznego zeznania podatkowego - numer KRS: 0000396361, cel szczegółowy: 0241083 Karol. Wysyłając SMS na numer 75365 o treści 0241083. Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT), sieci heyah, Orange, T-mobile, Plus, Play. Wpłacając dowolną kwotę przelewem tradycyjnym: Odbiorca: Fundacja Siepomaga Numer rachunku: 18 2490 1028 3587 1000 0024 1083, Tytuł: Darowizna Karol Pacyna Dołączając do grupy licytacyjnej na Facebooku „Licytacje dla Karolka."

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

W skupieniu i zadumie

Fot. Parafia Raniżów

Ekstremalna droga krzyżowa w Raniżowie liczyła 41 kilometrów.

Droga krzyżowa przeszła ulicami Niwisk i Kolbuszowej. Z kolei parafianie z Raniżowa maszerowali kilkadziesiąt kilometrów, aby rozważać Mękę Pańską.

W piątek (24 marca) wierni gminy Niwiska wyruszyli w trzykilometrową trasę drogi krzyżowej, rozważając każdą z 14 stacji.

W skupieniu i zadumie wierni szli od stacji do stacji. Krzyż, który przewodniczył procesji, po kolei spoczywał na barkach między innymi katolickiego stowarzyszenie młodzieży, róż różańcowych, strażaków czy kandydatów do bierzmowania, harcerzy i ministrantów. Przy każdej ze stacji wierni modlili się i słuchali czytanych przez parafian rozważań.

Trasa ekstremalnej drogi krzyżowej mająca swój początek w parafii Wniebowzięcia NMP w Raniżowie nosi nazwę Sługi Bożego ks. Stanisława Sudoła. Wierni przeszli przez Raniżów, Staniszewskie, Zielonkę, Mazury, Turkę, Posuchy, Poręby Wolskie, Wolę Raniżowską, Lipnicę, Dzikowiec, Zembrze i z powrotem do Raniżowa.

Podobne wydarzenie odbędzie się w Kolbuszowej. Stamtąd wyruszy Kolbuszowska Nocna Droga Krzyżowa. Trasy liczą od 21 do 50 km. Wierni wyruszą z kolegiaty w Kolbuszowej w piątek (31 marca).

Anna Pocałuń

Fot. A. Pocałuń

Krzyż na swoich barkach nieśli między innymi kandydaci do bierzmowania.

Fot. parafia Niwiska

Po mszy świętej w Niwiskach mieszkańcy rozpoczęli rozważania Męki Pańskiej.

Fot. Mateusz Olbrot

Wierni z parafii św. Brata Alberta w Kolbuszowej bardzo licznie uczestniczyli w drodze krzyżowej.

Bluesowe klimaty w Kolbuszowej

Miłośnicy bluesowych klimatów spotkali się w sobotę (25 marca) w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Mogli oni posłuchać płyt na gramofonie, muzyki na żywo oraz zobaczyć fotografie utalentowanej kolbuszowianki - Magdaleny Małaczyńskiej.

W nieco kameralnym gronie, w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej, spotkali się w sobotę wielbiciele bluesa. O analogach publiczności opowiadał Robert Lenert, który w swojej kolekcji posiada ponad 15 tysięcy płyt winylowych, CD i kaset magnetofonowych, a także kilkanaście gramofonów.

W ramach „Bluesowych klimatów nad Nilem" zaprezentowane zostały osiągnięcia wybitnej, a zarazem skromnej fotografki, Magdaleny Małaczyńskiej z Kolbuszowej.

Jedno z wykonanych przez nią zdjęć znalazło się wśród 30 najlepszych fotografii z całego świata wyróżnionych w najbardziej prestiżowy konkursie fotograficznym poświęconym jazzowej muzyce i jej twórcom - „Jazz World Photo".

Ostatnim punktem spotkania był koncert. Na scenie wystąpili Arek Zawiliński, Roman Ziobro i wspomniany już wcześniej Robert Lenert.

js

O analogach publiczności opowiadał Robert Lenert.

O swojej pasji opowiadała Magdalena Małaczyńska z Kolbuszowej, autorka jednego z 30 najlepszych zdjęć z całego świata, wyróżnionych w najbardziej prestiżowym konkursie fotograficznym poświęconym jazzowej muzyce i jej twórcom.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 64eb8d20a4

Najwyższe miejsca

Dziewczynki z Widełki (gmina Kolbuszowa) zajęły miejsca na podium w zawodach w Żurawicy. Jessica i Vanessa swoją akrobatyczną przygodę zaczęły niedawno, a już mogą pochwalić się medalami.

W sobotę (18 marca) w Żurawicy pod Przemyślem konkurowało ze sobą ponad 300 zawodniczek. Dziewczynki z Widełki (gmina Kolbuszowa) wzięły udział w III Memoriale im. Adama Poznańskiego, czyli eliminacjach do Mistrzostw Polski w FIT KID. Jessica i Vanessa swoim występem zachwyciły jury i zdobyły najwyższe noty.

Na podium

Na zwody w Żurawicy pod Przemyślem przyjechali reprezentanci klubów sportowych z całej Polski. Wśród nich znalazły się Jessica i Vanessa Selwa z Widełki. Dziewczynki podczas memoriału reprezentowały rzeszowski klub Sokół. Na co dzień 7-letnia Jessica chodzi do pierwszej klasy Szkoły Podstawowej im Królowej Jadwigi w Widełce. Młodsza, 6-letnia Vanessa jest przedszkolakiem w Publicznym Przedszkolu w Widełce.

Dziewczynki trenują od niedawna, bo od października zeszłego roku, a mają już na swym koncie pierwsze osiągnięcia (złoto i brąz) zdobyte w listopadzie 2022 roku. Zawodniczki z Widełki, podczas sobotnich eliminacji, wystąpiły w kategorii NO STRESS.

Z podziękowaniem dla instruktorów

- I choć nazwa kategorii brzmi całkiem przyjemnie, to jednak stres był i to całkiem spory. Każda z córek występowała w swojej kategorii wiekowej. Jessica zdobyła drugie miejsce i srebrny medal, natomiast Vanessa zdobyła pierwsze miejsce i złoty medal - mówią w rozmowie z Korso dumni rodzice dziewczynek. Teraz przed Vanessą i Jessicą dużą pracy. Pod okiem swoich trenerów i choreografów, dzięki którym dziewczynki odnoszą sukcesy, będą przygotowywać do kolejnych eliminacji Mistrzostw Polski, które odbędą się 16 kwietnia.

Co to jest Fit Kid?

Fit Kid to nowoczesna, wszechstronna dyscyplina sportu, będąca kombinacją form gimnastycznych (gimnastyki sportowej, akrobatycznej i artystycznej), elementów show, tańca oraz ekspresji ruchowej.

Układy ćwiczeń wykonywane do muzyki (indywidualnie w zespołach lub, formacjach) eksponują siłę, gibkość, równowagę, zwinność oraz koordynację ruchową zawodniczek i zawodników w różnych kategoriach wiekowych (od lat 4 po seniorów). W FIT KID wyróżniamy kilka kategorii, począwszy od: NO STRESS, poprzez III,II,I - i Ekstraklasę.

ap

Dziewczynki dumnie prezentują swoje medale.

Słowa mają moc

Fot. SP Widełka

Uczniowie spotkali się z profesorem Kazimierzem Ożogiem.

O tym, że słowa mają wielką moc, mogli przekonać się uczniowie szkoły w Widełce oraz mieszkańcy wsi. Spotkali się oni z prof. Kazimierzem Ożogiem z Uniwersytetu Rzeszowskiego – znanym językoznawcą, świetnym mówcą i wybitną osobowością polskiej nauki.

W czwartek (23 marca) po długiej przerwie związanej z pandemią Covid-19 po raz kolejny do Szkoły Podstawowej w Widełce (gm. Kolbuszowa) przyjechał prof. Kazimierz Ożóg.

Celem spotkania było podsumowanie projektu pt. „Słowa mają moc" przygotowanego przez uczniów klasy siódmej i ósmej. Inicjatorem spotkania był Mirosław Karkut, dyrektor szkoły. W powitaniu przyjaciela placówki w Widełce podkreślił, że w dzisiejszych czasach możliwość posłuchania mądrych osób, które posługują się piękną polszczyzną, jest ogromną wartością.

- Uczniowie w swym wystąpieniach udowodnili, że słowa mają ogromny wpływ na ludzi i otaczającą rzeczywistość zarówno w dziełach literackich, jak i w codziennych sytuacjach. Wykład profesora Kazimierza Ożoga zachwycił publiczność - mówi Renata Peret ze Szkoły Podstawowej w Widełce. W niezwykle interesujący sposób profesor Kazimierz Ożóg mówił o znaczeniu języka dla jednostki, grupy społecznej i całego narodu.

- Język to przestrzeń między ja a światem zewnętrznym. Poznajemy, czujemy, stajemy się – poprzez język. Dbając o jego bogactwo, kreujemy nasz świat. Rozwijamy relacje w sferze sacrum i profanum. Wyrażamy swój patriotyzm, tęsknoty, smutki, marzenia - podkreślał rzeszowski wykładowca.

Na zakończenie spotkania profesor wręczył nagrody laureatom szkolnego konkursu „Mistrz ortografii". Wszyscy uczestnicy spotkania podkreślali, że była to wyjątkowa uroczystość. Możliwość wysłuchania wykładu, a później dyskusji z profesorem sprawiła, że sprawa piękna języka polskiego, przekonania o wielkiej mocy słów, połączyła pokolenia. **opr. ap**

Wyróżnienie dla Wolan

Fot. GOKSiR Raniżów

Zespół z Woli Raniżowskiej wytańczył wyróżnienie.

Zespół Pieśni i Tańca Wolanie otrzymał wyróżnienie podczas przeglądu w Łańcucie.

W piątek, 24 marca, odbył się XIII Ogólnopolskie Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tańca Ludowego „Garniec" w Łańcucie.

Podczas wydarzenia nie mogło zabraknąć zespołu z Woli Raniżowskiej, który wytańczył wyróżnienie. Zespół Pieśni i Tańca Wolanie istnieje od listopada 2009 roku. Tancerzami są dzieci i młodzież z Zespołu Szkół w Woli Raniżowskiej. Działa we współpracy nauczycieli i rodziców z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie. Choreografem zespołu jest Krystyna Mazurkiewicz. **bp**

Kuchnie Europy

Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej zamieniła się w restaurację serwującą potrawy z jedenastu „Kuchni Europy".

Każdy z nas wie, że podróże kształcą. Zwiedzając świat, możemy rozwijać kompetencje językowe, zobaczyć wiele atrakcji oraz przeżyć niezapomniane przygody. Od niedawna możemy również zaobserwować nowy trend, turystyka kulinarna.

Konkurs w szkole

Uczniowie i pracownicy „dwójki" w czwartek (23 marca) mieli okazję przekonać się, jak smakuje Europa (Wielka Brytania, Francja, Austria, Hiszpania, Gruzja, Czechy, Niemcy, Ukraina, Włochy, Grecja, Szwajcaria). Poznawanie świata od kuchni stanowi coraz częściej główną motywację dla zwiedzających.

Celem konkursu była promocja kuchni innych narodów jak i rozwijanie i doskonalenie umiejętności kulinarnych. Organizatorzy konkursu postawili na aktywizację młodzieży i rodziców w środowisku szkolnym. Starano się również upowszechnić ideę zdrowego współzawodnictwa pomiędzy uczniami.

Konkurs skierowany był do uczniów klas szóstych, siódmych i ósmych. Początkiem marca przedstawiciele klas biorących udział w konkursie „Kuchnie Europy" wylosowali po jednym z krajów europejskich, którego charakterystyczne potrawy zaprezentowali w miniony czwartek.

Klasa musiała również przygotować „Album kulinarny" wylosowanego przez siebie państwa.

Zwycięzcami zostali

Jury, choć miało smaczne zadanie to równocześnie trudne, aby wyłonić zwycięzców. Wszystkie klasy zachwyciły swoim ogromnym zaangażowaniem i pomysłowością. Oceniano wygląd stołu (nakrycie, jego dekoracje), potrawy (m.in. dania, desery, przekąski, napoje), oznakowanie kraju, z którego przedstawiane potrawy pochodziły, uczestników ubranych w charakterystyczne kolory państwa, zaangażowanie klasy oraz prezentację stołu/potraw przez uczniów.

Pani Agnieszka Gul również dołączyła i ubrała się wspólnie ze swoją klasą w barwy narodowe Austrii

Jury w składzie: Magda Kornak - przewodnicząca, Edyta Mokrzycka, Agnieszka Brożyna, Patrycja But oraz ksiądz Mateusz Olbrot, po burzliwej dyskusji wyłonili zwycięzców.

ap

Na podium stanęli:
1. miejsce klasa 6c (Austria)
2. miejsce klasa 8c (Grecja)
3. miejsce klasa 6a (Wielka Brytania)

Wyróżnienie otrzymała klasa 7c (Niemcy)

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

AFIISZ

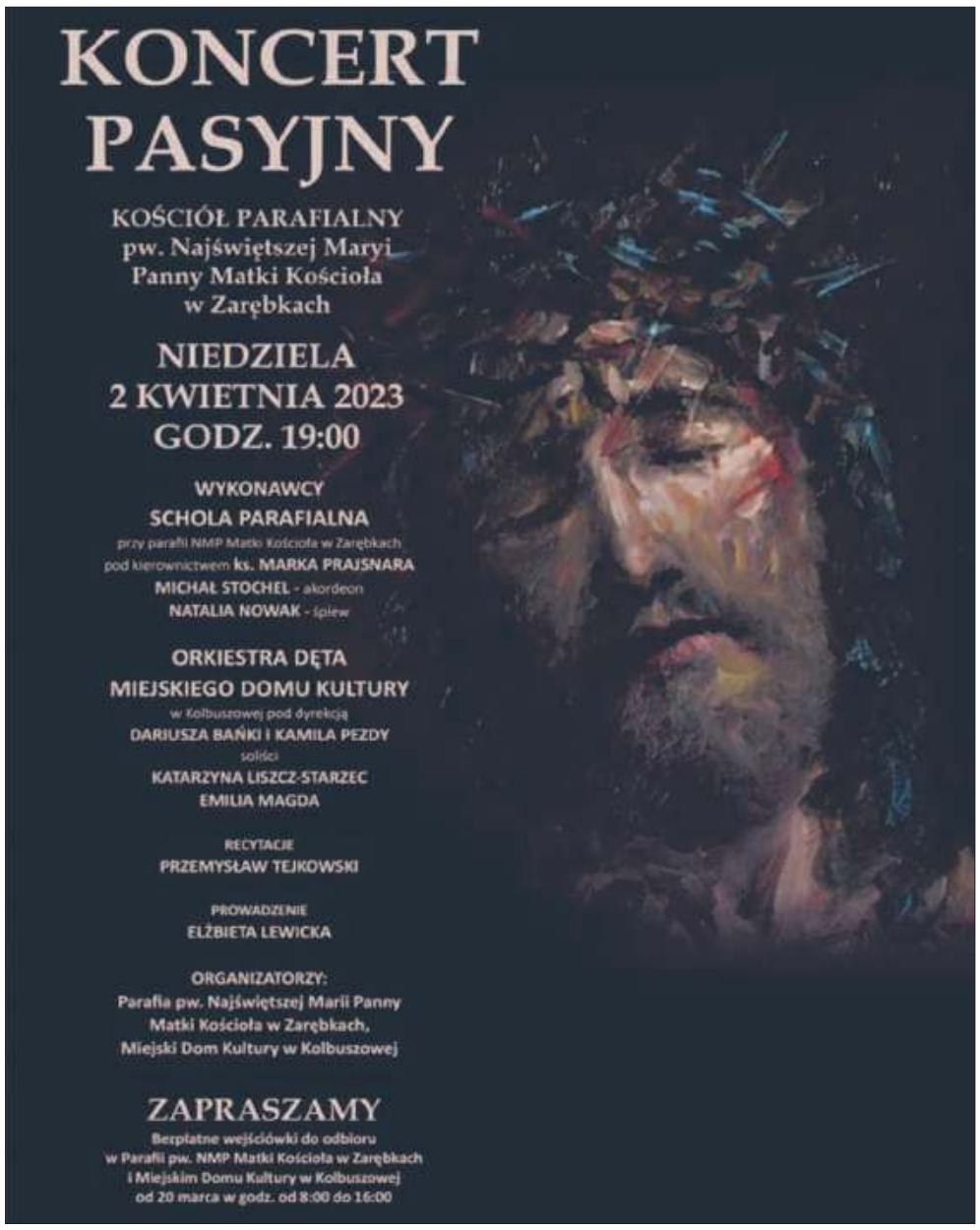

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)

Masz dobry czas na kluczowe decyzje i deklaracje, a jeśli jesteś samotny – na odważne szukanie nowych znajomości. I choć w poniedziałek i we wtorek przez Lunę mogą targać tobą wątpliwości, to po środzie znikną. Będziesz miał z partnerem okazję, żeby wszystko naprawić. A single przestaną flirtować. Poprawi ci to nastrój.

Byk (20.04 - 22.05)

Przez Słońce w kwadraturze będziesz nieustępliwy w swoich decyzjach, a nawet przestaniesz się liczyć ze zdaniem dzieci czy teściów. Co nagle postanowisz, to zrobisz. W środę i czwartek zmierzysz się z porządkami lub wielkimi zakupami. W piątek zmiana aury! Postanowisz zaprosić rodzinę do cukierni. Pomysły, na jakie wpadniesz, spodobają się jej. Wybierzcie się na wycieczkę lub pograjcie w scrabble.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Słońce w trygonie sprzyja imprezom, wyjazdom, dbaniu o zdrowie, spędzaniu czasu z rodziną. Nie planuj wielkich porządków czy remontu. Przez Marsa w opozycji będziesz chciał zrobić wszystko szybko i po swojemu, a to wywołuje awantury. Zwłaszcza Bliźnięta z I dekady zaczną się złościć na dzieci z byle powodu. A może nie zmuszaj ich do tego, czego one nie chcą?

Rak (22.06 - 22.07)

Merkury w opozycji spowoduje, że będziesz marzyć o idealnej miłości. Nie umówisz się z byle kim, nie dasz zabrać byle gdzie, na byle co. I masz rację, Raku, na nudnych wielbicieli szkoda czasu! Jeśli teraz nikt ci się nie spodoba, to planety w przyszłym tygodniu przyniosą kolejne ekscytujące znajomości. W stałych związkach spokojniej.

Lew (23.07 - 23.08)

Podejmiesz trafne decyzje dotyczące miłości. Bądź szczery ze sobą i z partnerem, bo Wenus w opozycji i tak nie pozwoli ci ukryć prawdziwych emocji. Druga połówka będzie musiała liczyć się z twoim zdaniem i wreszcie zrobi coś, co cię uszczęśliwi. A jeśli nie ma pomysłu i się miota, to jej coś podpowiedz.

Panna (24.08 - 22.09)

Zachowuj się rozważnie, droga Panno. Przez Marsa w kwadraturze możesz wyolbrzymiać problemy i przekonywać partnera do tego, co akurat przyszło ci do głowy. Zanim kupisz wycieczkę na drugi koniec świata lub zorganizujesz wielką imprezę, upewnij się, na co ma ochotę twoja druga połowa. Dajcie sobie trochę czasu do namysłu.

Waga (23.09 - 22.10)

Sprawy rodzinne będą się dobrze układać. Słońce w trygonie namówi do poprawienia relacji z krewnymi, a nawet z sąsiadami. Jeśli z kimś miałaś na pieńku, to podajcie sobie ręce na zgodę. I nie wracajcie do stresujących tematów. Od środy trygon Merkurego będzie sprzyjać organizowaniu spotkań w większym gronie. Stworzysz wspaniałą atmosferę, będziesz gwiazdą!

Skorpion (23.10 - 21.11)

Znajdź więcej czasu na odpoczynek. Nie ma sensu zaganiać rodziny do remontu domu lub wielkich porządków, bo uciekną z placu boju i zostaniesz ze wszystkim sam. Lepiej mile spędzać czas z dobrą książką, serialem, zjeść pyszne ciasto, wypić herbatę. W środę i czwartek bądź czujny! Luna w kwadraturze wróży sąsiedzkie afery albo odwiedziny kogoś, kto zechce cię namówić na ryzykowny interes.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Wenus w trygonie pchnie w ciebie nową energię, a to sprzyja podbojom. Unikaj tylko rozmów o swoich byłych, nie omawiaj ich wad, błędów, bo źle zaczniesz nową relację. Więcej luzu, mniej poważnych dyskusji to najlepsza rada na pierwszą randkę, zwłaszcza dla Strzelców z I dekady znaku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

W stałych związkach zapanuje więcej radości i bliskości, a to sprzyja spędzaniu czasu we dwoje. Nie zapraszaj znajomych na posiadówki, a przygotuj pyszną kolację albo kąpiel w blasku świec. W piątek i sobotę Luna w trygonie i tak wyciągnie was na większą imprezę. Taniec podziała na was jak balsam na duszę. Samotne Koziorożce muszą przestać czekać, aż pod ich balkon podjedzie książę na białym koniu.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Po środzie Merkury przyśpieszy ważne decyzje dotyczące domu i poważnych inwestycji. Nie bierz na siebie odpowiedzialności za sprawy dalszych krewnych, zwłaszcza Lwów lub Byków. W razie kłopotów czeka cię masa roboty. A wolny czas lepiej zarezerwować na sport, sen, medytację, gotowanie. Nawet te Wodniki, które dotychczas spędzały popołudnia przed telewizorem albo komputerem, zapragną więcej świeżego powietrza.

Ryby (19.02 - 20.03)

Zamiast prasować koszule i pucować podłogi, zaczniesz marzyć o dalekich, egzotycznych podróżach, próbowaniu nowych dań czy oglądaniu sztuk teatralnych. Zrób coś zupełnie nowego i zaskakującego, co cię oderwie od codziennych spraw. Dzięki podróżom albo kursom poczujesz, że chce ci się żyć. Przy okazji zyskasz nowe umiejętności, wiedzę albo oddanego przyjaciela na resztę życia.

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny

KASACJA POJAZDÓW
• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.
NAJLEPSZE CENY
Auto Port KOLBUSZOWA I OKOLICE
Tel. 515 100 100

Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny
AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 150 zł/m3
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ **USŁUGI TYNKARSKIE** Tel. 570 161 714 00/15

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW osobowych i dostawczych w każdych warunkach bez względu na porę roku. Świadczymy również usługę spawania progów, podwozia i innych ubytków. Zadzwoń i dowiedz się szczegółów. Krótkie terminy, cena na każdą kieszeń. Firma NAPRAWCZAK Kolbuszowa Górna 176**

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl Tel. 501 456 002 00/2022

■ **WYCINKA DRZEW** trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305 00/2024

■ **MONTAŻ PODBITEK DACHOWYCH** obróbka kominów blachą, wymiana rynien, montaż okien dachowych, montaż śniegołapów i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177 00/12

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI** czyszczenie, mycie, zabezpieczanie antykorozyjne. Zapewniam wszystkie materiały i fachowe doradztwo. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177 00/15

■ **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW,** kładzenie tynków silikonowych i silikatowych. Sprzedaż siatki elewacyjnej. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583 0019

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN,** wypoczynków. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ **WYCINKA DRZEW** trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732**

■ MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ **MALOWANIE DACHÓW TEL.** 516 267 207

■ **USŁUGI REMONTOWO WYKOŃCZENIOWE.** Tel. 661 634 367

■ Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

SPRZEDAŻ

■ **Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04**

■ **SPRZEDAM ELEKTRYCZNY WÓZEK** inwalidzki w bardzo dobrym stanie. Tel. 609 183 131 00/18

■ **SPRZEDAM ZIEMNIAKI jadalne vinieta, muza, ekologiczne cena 1,20 zł/1 kg. Cmolas. Tel. 607 502 728 00/17**

■ **SPRZEDAM TANIO WYMIENNIK** ciepła c.o. + ciepła woda użytkowa firmy Kospel SWK 140 litrów. Używamy 1 rok sprawny. Cena 800 zł. Tel. 575 996 400 00/13

■ **SPRZEDAM PSZENŻYTO.** Cena 120 zł za 100 kg i ziemniaki jadalne cena 120 zł za 100 kg. Tel. 696 641 702 00/14

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW ozdobnych: tuje, jałowce, cyprysy, świerki, jodły. Szeroki wybór i atrakcyjne ceny. Odwiedź naszą szkółkę! Poręby Kupieńskie 82. Tel. 695 458 688**

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK SAM** silnik S7, przyczepkę 160 długości 90 szerokości. Sprzedam organy z pedałami głośne, akordeon głośny 80 basów, włoska marka. Głowica do S320 nowa. Sprzedam akordeon do remontu 80 basów cena 100 zł. Kopcie. Tel. 697 118 582 00/20

■ Mam do sprzedania glebogryzałkę ogrodową spalinową HONDA, kosiarkę spalinową z napędem i traktorek kosiarkę. Tel. 787 004 702

■ Dostawa żółtego piasku, np. zasypanie fundamentów. Tel. 692 442 846

KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY** antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846 00/13

■ **KUPIĘ STARE MOTOCYKLE WSK, WFM,** Romet, Komar. Skupuję również części. Przyjeżdżam na miejsce i płacę gotówką. Tel. 530 259 025 00/31

MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO** osobowe, dostawcze. Zadzwoń i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390 00/00

■ **KUPIĘ KAŻDEGO** busa. Tel. 666 967 390 00/00

■ Do sprzedania Skoda Felicia w kolorze zielonym, sprawny w bardzo dobrym stanie, poj. 1300 cm3, rok. prod. 1999, benzyna. Pojazd był garażowany, nie nosi ob-

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

R

eprasa.pl 64eb8d20a4

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

jawów korozji. Jest po generalnym remoncie hamulców. Cena 4500 zł, do negocjacji. Tel. 725 554 140

■ Mam do sprzedania Renault Scenic 7 osobowy, 2006 rok, poj. 1,9 Diesel, szary metalik. Tel. 787 004 702

■ SKUP-SPRZEDAŻ

■ Ferma Drobiu Orkisz w Kozłowie oferuje w sprzedaży: od 17 kwietnia kokoszki, od 29 kwietnia indyki, kaczki (kaczogęsi), gęsi, perliczki, od 1 maja kurczęta brojlery. Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 14 677 00 22, 608 093 307

Nieruchomości

■ WYNAJEM

■ POSZUKUJEMY DOMU DO WYNAJĘCIA w Kolbuszowej i okolicach do 20 km na dłuższy okres. Szukamy domu 3-pokojowego, może być do małego remontu. Tel. 503 893 930 00/15

■ SPRZEDAŻ

■ SPRZEDAM DZIAŁKĘ o pow. 38 arów w miejscowości Kupno 454 nr działki 1284 (gmina Kolbuszowa). Tel. 606 358 098 00/16

■ DZIAŁKI Z WARUNKAMI ZABUDOWY w Kolbuszowej przy ul. Sędziszowskiej o powierzchni od 12,5 do 20 arów. W obrębie działki 4162/11 znajduje się dom. Tel. 667 141 320 00/15

■ DOM W STANIE SUROWYM o powierzchni 250 mkw z garażem dwustanowiskowym oraz poddaszem użytkowym. Budynek znajduje się na działce 4162/11 w Kolbuszowej przy ul. Sędziszowskiej. Tel. 667 141 320 00/15

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ FIRMA BUDOWLANA ADAMCZYK CONSTRUCTION zatrudni pracownika budowlanego do pracy przy stanach surowych i docieplaniach. Legalna umowa na warunkach francuskich lub przez polską agencję pracy tymczasowej. Wynagrodzenie od 13 euro/godzina do negocjacji wedle kompetencji i stażu. Zapewniamy zakwaterowanie w pokoju jednoosobowym (internet, telewizja, zamrażarka, w pełni wyposażona kuchnia itp.), ubrania robocze, środki bhp. Możliwy zjazd do kraju co 2,5-3 miesiące na 2 tygodnie, również w święta. Praca w atrakcyjnym regionie (Alpy, okolice miejscowości Brianqone). Francuski mile widziany. Adamczyk Construction jest firmą rodzinną, większość pracowników to Polacy. Zapewniamy wszelką pomoc potrzebną do przybycia i aklimatyzacji we Francji/ Kontakt w języku polskim. Tel. 0033 659 319 832, e-mail: adamczyk-construction@orange.fr 00/14

KOMPUTERY
MS-Comp
Sprzedaż i serwis sprzętu komputerowego
Instalacja systemów operacyjnych i oprogramowania
Konfiguracja sieci komputerowych
Kolbuszowa, ul. Towarowa 4 pok. 1 (budynek STW)
tel. 783 182 181

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
wszystkie motocykle
przyczepy campingowe, campery
quady
katalizatory
Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
• pieluchomajtki
• sprzęt ortopedyczny
• prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

■ FIRMA PRODUKCYJNA ZATRUDNI kierowcę C+E. Najlepiej emeryta. Praca 3-4 dni w tygodniu. Tel. 603 118 350 00/15

■ Firma „Rekeep" poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15,

■ Firma Brukarska zatrudni kierowcę C+E z doświadczeniem. Miejsce pracy: Mielec i okolice. Telefon kontaktowy: Dariusz - 500 110 323

■ POSZUKUJĘ

■ Przyjmę w szeregi partii osoby pokrzywdzone przez polskie prawo, sądy, prokuraturę i policję. Tel. 666 978 463. Dzwonić od 8-18.

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

KORSO KOLBUSZOWSKIE

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2023 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 124,54 zł*
cena gazety - 4,79 zł

kwartalna - 63,57 zł*
cena gazety - 4,89 zł

miesięczna - 19,96 - 24,95 zł*
cena gazety - 4,99 zł

*w zależności od liczby wydań

eprasa.pl 64eb8d20a4

Krzyżówka

Mieszanina metali
Dostarcza towar
Barwna na ścianie
Gazowany napój
Włócznia, dzida
Szybki bieg konia
Scena bez kurtyny
Ptak łowny
Przebieg śledztwa
Stary wyjadacz, ćwik
Początkowy punkt na skali
Japońska wódka ryżowa
Górna część tułowia
Duma ojca
Karetka pogotowia
Wąsy i broda
Sport z owalną piłką
Kawaleria
Pilarka ramowa
Krótsza od płaszcza
Pies myśliwski
Dowód kontroli jakości wyrobu
Zawody na wodzie
Składka
Domek z lodu
Ciągle za kółkiem
Szpon
Napoleon w butelce
Kawałki muru
Celtycki poeta
Kolega liryka i dramatopisarza
Dopasuje okulary
Hazardowa gra w karty
Zabawa
Omasta
Belka pod dachem
Wierzch pudła skrzypiec
Maszynowy w fabryce
Płyta dla stolarza
Bibosz, hulaka
Głęboka na zupę
Seniuk z ekranu
Aria w operze
Śpiewający ptak
Partia śpiewana utworu
Intensywne żywienie zwierząt
Boisko tenisowe
Honorowy balkon
Kształtuje świadomość
Piszczałka
Model auta z Turynu
Zasypka osuszająca
Kandydat, pretendent
Prąd powietrza
Jaszczurka z Komodo
Niewiadoma
Zakończenie strzały
Płyn z owoców
Ciężka praca na roli
Z niego wyrwane zdanie
Duża papuga amerykańska
Kucharz okrętowy
Zaokrąglony kamień
Duża moneta srebrna
Dekolt w sukni
Lokum dla auta
Belka do ćwiczeń
Skwar
Wymowa "o" prawie jak "a"
Satelita telekomunikacyjny
2 złote
Strzał z 11 metrów
Nadziemna część grzyba
Jednostka mocy
Samiec świni
Zaleta, przymiot
Ssak arktyczny
Niewielki płomyk
Rezolutność, smykałka
Muzyka Liroya
Fałszywy ton
Rewolwer bębenkowy
Miasto nad Biełą, stolica Baszkirii
Kruchy metal szlachetny
Łóżko plecione ze sznurów
Szton
Rytm
Miododajne drzewo
Strój wieczorowy
Rechocze w stawie
Iwan Groźny
Jedynkowy Fiat
Litera alfabetu greckiego
Duszek leśny
Widz, obserwator
Widziadło
Deska Małysza
Ładunek z samolotu
Żelazo lub miedź
Strój żałobny
Skok w wodę
Wąż dusiciel
Europejskie jezioro
Ponoć pańskie konia tuczy
Wylatują z rury wydechowej
Śpiewała o orłach, sokołach
Etos
Norma ogólnie przyjęta
Przeciwuderzenie
Oprawca, siepacz

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34

Sudoku

	3		6	2		1		8
	2	9					7	
			7	9				
		4		3			6	
	1	8	4	6			5	3
9	6		2	8		7		1
1		5	8			9	3	6
			9	7		5		
8	9		3	5		4		7

4					3		1	9
3						7		
		5		2		4	8	
5						2		
		3		5	1	6		
	1	8					4	
	6		2	7				4
8			9			1	6	
		4					5	2

eprasa.pl 64eb8d20a4

„Trener Adam Majewski powinien kontynuować swoją pracę”

Zmiana na stanowisku trenera PGE FKS Stali Mielec podzieliła środowisko mieleckich kibiców. My o zdanie postanowiliśmy zapytać uznanych zawodników Stali, którzy uważają, że trener Majewski powinien kontynuować swoją pracę, ale jednocześnie wierzą, że nowy trener - Kamil Kiereś - da radę utrzymać PGE FKS Stal Mielec w PKO BP Ekstraklasie.

Adam Majewski nie jest już trenerem PGE FKS Stali Mielec. Jego miejsce zajął Kamil Kiereś.

To było jak trzęsienie ziemi. W poprzedni poniedziałek dowiedzieliśmy się, że trener Adam Majewski po 620 dniach pracy odchodzi z PGE FKS Stali Mielec. Wraz z nim stanowiska stracili niemal wszyscy jego współpracownicy – Maciej Serafiński, Damian Skiba, Sebastian Bajorek i Dariusz Fabianowicz. To oczywiście pokłosie fatalnych wyników notowanych przez Stal w pierwszych miesiącach 2023 roku. W ośmiu meczach podopieczni Majewskiego nie wygrali ani razu, trzykrotnie zremisowali i aż pięciokrotnie przegrywali. Być może do dymisji by nie doszło (wszak rok temu o tej samej porze notowaliśmy niewiele lepsze wyniki), ale znakomita postawa drużyn z dolnej części tabeli, ich dobra forma, zwycięstwa i fakt, że strefa spadkowa zbliżyła się do Stali na odległość zaledwie trzech punktów, sprawiły, że prezes Jacek Klimek postanowił dokonać zmiany na stanowisku szkoleniowca naszej mieleckiej drużyny.

Są argumenty za, są i argumenty przeciw

Nasza redakcja postanowiła zapytać o opinie byłych, znakomitych piłkarzy Stali Mielec, na temat ostatnich wydarzeń w klubie. – Moim zdaniem trener Majewski powinien dalej pracować z drużyną – mówi Krzysztof Rześny, prawy obrońca Stali Mielec w latach 1970-1978, m.in. dwukrotny mistrz Polski, reprezentant Polski, uczestnik słynnych meczów z Realem Madryt. – Trener Majewski do tej pory udowadniał, że potrafi pracować z tym zespołem, przezwyciężył już niejeden kryzys i przede wszystkim zna tę drużynę. Teraz przychodzi nowy trener, na najważniejszą część sezonu i wszystko dopiero będzie musiał poznawać – podkreśla.

Nasz ekspert był za pozostawieniem trenera Majewskiego na stanowisku, ale jednocześnie wymienia kilka rzeczy, które nie do końca mu się podobały. – Dlaczego nie wykorzystaliśmy Domańskiego jako cofniętego napastnika? – pyta Krzysztof Rześny. – Przecież on ma drybling, ma uderzenie. Tak bym mu powiedział: idź odważnie, masz dobry drybling, masz strzał. Tymczasem w wielu meczach on nie grał od początku, a zastępował go Ratajczyk, który nie ma takiej jakości piłkarskiej.

- Po drugie, to nie podobało mi się, że rezygnowaliśmy z kolejnych wychowanków, którzy odchodzili ze Stali Mielec i teraz radzą sobie dobrze w innych klubach, a w zamian wypożyczamy do nas zawodników z innych klubów i ich ogrywamy. Dlaczego u nas nie grają Adam Kramarz czy Jakub Wójcik, którzy teraz są w Puszczy Niepołomice, czy inni zawodnicy jak Przemysław Maj? – pyta Rześny.

Fot. stalmielec.pl

Adam Majewski został wybrany przez czytelników Korso Trenerem Roku 2022.

„Majewski udowodnił, że potrafi wyjść z kryzysu”

Drugim naszym ekspertem w tym artykule jest Andrzej Jaskot. Znakomity zawodnik Stali Mielec na początku lat 90., strzelec ostatniego hat-tricka dla naszego klubu na poziomie ekstraklasy, a w późniejszych latach trener, który ze Stalą wywalczył awans do trzeciej ligi w 2008 roku, a pięć lat później, jako asystent Włodzimierza Gąsiora, awans do drugiej ligi. – Według mnie Adam Majewski powinien pracować nadal – podkreśla. – Byłem zaskoczony tą decyzją, choć jak dzień wcześniej zobaczyłem, że w Górniku Zabrze doszło do zmiany, mimo wygranej w tej kolejce, to pomyślałem, że nic mnie nie zaskoczy i u nas może do takiej zmiany dojść. Gdyby to jednak było zależne ode mnie, to ani nie zwalniałbym trenera Majewskiego, ani nie sprzedawałbym Hamulicia – zaznacza Andrzej Jaskot i mówi dalej: - Myślę, że Adam już udowodnił w zeszłym roku, że potrafi przezwyciężyć kryzys, gdy odszedł Fabian Piasecki, Mateusz Mak miał problemy zdrowotne i też nie wygrywaliśmy meczów. Jednak ta cierpliwość, wstrzymanie się od nerwowych ruchów, przyniosło skutek w postaci bardzo dobrych wyników w pierwszej rundzie tego sezonu. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że drużyna na pewno nie jest na swoim najwyższym poziomie i nie jest to ich najwyższa forma. Natomiast kryzys w przeciągu trwania sezonu się zdarza i wtedy pojawia się pytanie, jak poradzimy sobie z tymi punktami krytycznymi.

Musimy zdobywać bramki

Nowym trenerem PGE FKS Stali Mielec został Kamil Kiereś. – Uważam, że to trener, który potrafi zmotywować zawodników, potrafi wydobyć z nich to, co najlepsze. Udowodnił to m.in. tym, że z kilkoma drużynami potrafił wywalczyć awans – uważa Andrzej Jaskot. – Oczywiście, walka o awans i walka o utrzymanie to dwie różne rzeczy, jednak tak samo w jednej, jak i w drugiej sytuacji te cechy charakteru są bardzo ważne i myślę, że trener Kiereś będzie potrafił ten zespół zmotywować, poukładać i wyegzekwować od zawodników to, czego oczekuje.

- Jaka prognoza na ostatnie kolejki? Może być ciężko – przewiduje Krzysztof Rześny. – Każdy mecz teraz będzie ważny. Mamy doświadczonych zawodników, nieźle wyszkolonych, solidnych, na których bazował już trener Majewski i teraz również na nich musi spoczywać ciężar tych meczów i oni muszą to dźwignąć. Ważne też jest szczęście, które sprzyjało nam jesienią, a teraz nam go brakuje – dodaje.

- Brakuje nam trochę jakości z przodu, strzałów na bramkę, goli. Podczas tych pierwszych meczów w tym roku nawet mówiłem do kibiców, że jedynym zawodnikiem, który tej wiosny wypromuje się w Mielcu, będzie Bartosz Mrozek – komentuje Andrzej Jaskot. – Niestety, poza tym, że w obronie jest stabilizacja, Bartek Mrozek wybroni nam z tyłu, to Bartek Mrozek nie zdobędzie bramek. To też pokazał mecz z Legią, gdzie zagraliśmy dobry mecz, jednak nie potrafiliśmy nic strzelić. Bo przyjdzie taki moment, że obrona pęknie i wtedy trzeba pokazać jakość z przodu i strzelać bramki.

Nasi eksperci są zgodni w tym, że nowemu trenerowi należy się kredyt zaufania i wiara w to, że uda mu się utrzymać nasz zespół na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Pierwszy sprawdzian już w najbliższy poniedziałek o godzinie 19, gdy na stadionie w Mielcu PGE FKS Stal podejmie Jagiellonię Białystok.

Jakub Zegarliński

eprasa.pl 64eb8d20a4

Piłka nożna/Czwarta liga

Sokół Kolbuszowa Dolna przegrywa z ligowym outsiderem

SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA – LKS SKOŁOSZÓW 0:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Modny 87` z karnego, 0:2 Mariash 90`.

Sokół: Piechota - Kumorek żk, Drelich, Cyganowski – Bożek (70` Patla żk), Kołacz (80` Dominiak), Mokrzycki żk (60` Lewandowski), Tetlak (60` Lorenc), M. Mazurek żk - Skupiński (60` Misiak) - Szczurek.

LKS: D. Buczkowski żk - Czerwiński, Modny żk, Kiełbowicz, Kiełbasa - Wojtowicz (70` Czop), D. Mikulec (90+1` Kuryj), K. Mikulec, Miariash żk (90+1` Grodecki), Brodowicz (87 Czereczun) - Świecarz żk (85` K. Buczkowski).

Sędziował: Jezuit (Dębica)

To nie był udany weekend dla fanów czwartoligowego Sokoła Kolbuszowa Dolna. Nasza drużyna niespodziewanie przegrała z LKS-em Skołoszów, czyli drużyną, która jeszcze w tym sezonie nie zgarnęła trzech punktów w delegacji.

Po zasłużonym remisie z faworyzowanym Cosmosem Nowotaniec czwartoligowi piłkarze Sokoła Kolbuszowa Dolna mieli chrapkę na trzy punkty. Tym bardziej że do Kolbuszowej przyjechała ostatnia ekipa w tabeli - LKS Skołoszów.

Rywale zagrali uważnie w obronie, czekali na kontry i zadali dwa decydujące ciosy w końcówce spotkania. W 87. minucie pewnie rzut karny wykonał Paweł Modny, a tuż przed końcem meczu gola strzelił jeszcze Taras Mariash. Nasza drużyna musiała zejść z murawy bez żadnej zdobyczy, tym bardziej że z przebiegu spotkania wcale nie było widać tej przewagi w ligowej tabeli. Skołoszów był bardziej zdeterminowany i pierwszy raz w tym sezonie wygrał na wyjeździe!

Teraz przed Sokołem wyjazdowe spotkanie z Legionem Pilzno - 1 kwietnia, godzina 16.

Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna (2)

Piłkarze Sokoła Kolbuszowa Dolna przegrali z LKS-em Skołoszów (czarno-białe stroje).

- Zabrakło nam trochę skuteczności i bramki traciliśmy po bardzo prostych błędach. Niestety, w każdym meczu nabieramy doświadczenia, ale zdarzają nam się proste błędy wynikające po prostu z młodości. Ci chłopcy z każdym meczem powinni walczyć lepiej, zostawiać na boisku zdrowie. Gdybyśmy wykorzystali sytuację na 2:1, którą stworzyliśmy w pierwszej połowie, ten mecz może inaczej by się nam ułożył. Młodość ma to do siebie, że nie wykorzystuje się sytuacji. Z kolei zespół z Pilzna miał 4-5 sytuacji bramkowych, a trzy z nich wykorzystał i to się przełożyło na wynik spotkania - powiedział nam po meczu Janusz Hynowski, trener Stal II Mielec.

Grzegorz Lipiec

Wyniki 20. kolejki

Igloopol Dębica - Karpaty Krosno 1:1 (1:0), Adriano Renato Chegancas 10` z karnego - Kloc 57`;

Sokół Nisko - Cosmos Nowotaniec 0:4 (0:4), Łukasz Piotrowski 28`, 45`, Vadym Yavorskyi 10`, Stanislav Mykytsey 25`;

Wisłok Wiśniowa - Izolator Boguchwała 0:0

Lechia Sędziszów Małopolski - Głogovia Głogów Małopolski 1:1 (1:0), Jakub Lesiński 42` - Kamil Pilecki 79`;

Stal II Rzeszów - Stal Łańcut 1:2 (0:1), Jakub Zych 47` - Konrad Buć 44`, 90`;

Wólczanka Wólka Pełkińska - JKS Jarosław 0:5 (0:1), Rafał Dusiło 19`, 54`, Piotr Pindak 58`, 72`, Jakub Chrupcała 82`.

Korona Rzeszów - Polonia Przemyśl 3:0 (1:0), Marcin Krajewski 55`, 70`, Mateusz Jedryas 14`.

Stal II Mielec - Legion Pilzno 0:3 (0:2)

- **Bramki:** Szewczyk 9`, Barycza 16`, Syguła 60`.
- **Stal II Mielec:** Dudek - Bochniak, Sławek, Hornik, Maciejak (46` Kasza), Łebek, Guca, Mucha żk (80` Ligęska), Tęczar (62` Wróblewski), Szady (68` Siwy) - Karczewski (78` Majocha).

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Karpaty Krosno	20	49	66-15
2	Cosmos Nowotaniec	20	48	65-22
3	Stal Łańcut	20	41	34-22
4	JKS Jarosław	20	41	51-19
5	Izolator Boguchwała	20	37	38-14
6	Legion Pilzno	20	33	32-23
7	Sokół Kolbuszowa Dolna	20	32	40-31
8	Głogovia Głogów Małopolski	19	29	27-18
9	Wisłok Wiśniowa	20	29	29-30
10	Polonia Przemyśl	20	25	29-41
11	Lechia Sędziszów Małopolski	20	22	17-33
12	Stal II Rzeszów	19	22	36-34
13	Igloopol Dębica	19	20	39-53
14	Stal II Mielec	20	19	25-41
15	Sokół Nisko	19	17	18-42
16	Korona Reszów	20	16	18-43
17	LKS Skołoszów	20	10	15-66
18	Wólczanka Wólka Pełkińska	20	9	27-59

Na trybunach ponownie pojawili się wierni kibice.

Piłka nożna kobiet/Druga liga

„Sokółki" wróciły do domu bez punktów

To nie był udany wyjazd dla drugoligowych piłkarek Sokoła Kolbuszowa Dolna. W Kielcach lepsze okazały się zawodniczki miejscowego KSP.

Patrząc na sytuację w ligowej tabeli, mecz „Sokółek" z KSP Kielce miał kolosalne znaczenie. Wygrana dawała więcej spokoju na najbliższe spotkania, a porażka... no niestety. Drużyna z Kielc ma teraz tylko jedno „oczko" straty do naszego zespołu. Na szczęście nie zmieniła się przewaga nad strefą spadkową. Podgórze Kraków oraz Dąb Zabierzów Bocheński wciąż „szorują" po dnie tabeli.

Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna

Nowa bramkarka Sokoła - Kinga Lewicka.

Wyniki 14. kolejki

KSP Kielce - Sokół Kolbuszowa Dolna 2:0
ROW Rybnik - Dąb Zabierzów Bocheński 7:0
Ślęza Wrocław - Podgórze Kraków 7:0
Rolnik Biedrzychowice - AZS UJ II Kraków 3:4
Wanda Kraków - Respekt Myślenice 0:1
Unia Lublin - Pogoń Zduńska Wola- goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz

„Sokółki" mają jeszcze jeden mecz, który nie został rozegrany, a widzimy, że rywalki ze Zduńskiej Woli mają spore kłopoty, bo nie przyjechały na spotkanie z Unią w Lublinie. W najbliższej 15. serii spotkań nasza drużyna zagra domowy mecz z Wandą Kraków.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Ślęza Wrocław	14	34	56-12
2	Respekt Myślenice	13	34	33-7
3	AZS UJ II Kraków	14	31	40-19
4	ROW Rybnik	13	29	63-19
5	Wanda Kraków	14	25	28-16
6	Unia Lublin	13	18	20-23
7	Sokół Kolbuszowa Dolna	13	14	22-28
8	Pogoń Zduńska Wola	11	13	16-34
9	KSP Kielce	14	13	10-37
10	Rolnik Biedrzychowice	14	9	14-41
11	Podgórze Kraków	14	8	13-43
12	Dąb Zabierzów Bocheński	14	4	16-52

Najlepsi strzelcy:

- 19 bramek - Agata Sobkowicz (ROW 1964)
- 15 bramek - Zuzanna Węglarz (Respekt)
- 11 bramek - Petra Zdechovanová (ROW 1964)
- 10 bramek - Kinga Pawlica (AZS UJ II), Maja Stopka (ROW 1964)
- 9 bramek - Agata Brzozowska (Ślęza), **Małgorzata Kot (Sokół)**
- 8 bramek - Kinga Podkowa (Ślęza)
- 7 bramek - Wiktoria Kaczmarek (Wanda), Zuzanna Walczak (Ślęza)

GL

eprasa.pl 64eb8d20a4

Piłka nożna/Klasa okręgowa

Rezerwy Sokoła zaliczyły udaną pogoń. Starcie czołówki na remis

SOKÓŁ II KOLBUSZOWA DOLNA – CHEMIK PUSTKÓW 3:1 (1:1)

Bramki: Tomasz Chmielowiec 86` z karnego, 90+2`; Jakub Lorenc 40` - Kamil Balasa 11`.

Sokół II: Skimina - Wołtyński (46` Chmielowiec), Karkut, Rataj (40` Harchut), Mazurek - Misiak ŻK, Siembab (82` Frącz), Lorenc (60` Lenart) - Lewandowski (75` Motyl), Mazur.

Chemik: Betlej - Balasa, Kucharski, Kopacz, Gwóźdź - Tomaszewski (83` Wojtaszek), Kulas, Gołąb, Fryz (46` Nowak) - Nędza, Kochowski (46` Rubach).

Po porażce z Kamieniarzem Golemki rezerwy Sokoła Kolbuszowa Dolna koniecznie musiały zdobyć trzy punkty w starciu z Chemikiem Pustków. Nie było to wcale takie proste.

Chemik zdobył bramkę już w 11. minucie spotkania za sprawą Kamila Balasy. Pierwsza połowa była niezła w wykonaniu drużyny z Pustkowa, ale rezerwy Sokoła Kolbuszowa Dolna jeszcze przed przerwą doprowadziły do wyrównania - gol Jakuba Lorenca. Losy spotkania rozstrzygnęły się w 86. i 92. minucie, kiedy to dwa trafienia zaliczył Tomasz Chmielowiec.

Zobacz zdjęcia z tego meczu na **KORSOKOLBUSZOWSKIE.PL**.

Fot. J.Serafin

Piłkarze Sokoła II Kolbuszowa Dolna (zielone stroje) zapisali na swoim koncie trzy punkty.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Błękitni Ropczyce	17	46	69-23
2	Victoria Czermin	17	40	63-17
3	Sokół II Kolbuszowa Dolna	17	31	50-41
4	Radomyślanka Radomyśl Wielki	17	28	37-29
5	Chemik Pustków	17	26	38-30
6	Czarnovia Czarna	17	25	42-45
7	Czarni Trześń	17	23	35-30
8	LKS Żyraków	17	23	37-29
9	Kamieniarz Golemki	17	22	38-47
10	Piast Wolica Piaskowa	17	19	35-47
11	Smoczanka Mielec	17	19	24-34
12	LKS Pustków	17	17	31-37
13	Sokis Chorzelów	17	16	22-37
14	Błękitni Siedlanka	17	15	38-66
15	Ostrovia Ostrowy Baranowskie	17	12	20-62
16	Wisłoka II Dębica	17	23	24-29

Victoria Czermin – Błękitni Ropczyce 3:3 (3:1)

■ **Bramki:** Bugaj 9`, Soboń 29`, Kłos 32` - Bieniek 34`, 79`, 3:2 Siepierski 53`.

Na stadionie w Czerminie spotkały się dwa najlepsze zespoły ligowej tabeli. Wicelider Victoria Czermin podejmowała lidera, Błękitnych Ropczyce. Lepiej w ten mecz weszli piłkarze miejscowych, którzy prowadzili z przyjezdnymi z Ropczyc do 32. minuty już 3:0. Goście jeszcze w pierwszej połowie zdołali zdobyć gola kontaktowego. Po zmianie stron zespół z Ropczyc ruszył do ataku, doprowadzając do remisu.

Grzegorz Lipiec

Pozostałe wyniki

Chemik Pustków – Radomyśl Wielki 1:2 (1:0) Struzik 21 – Łękawa 70, Szlachetka 85; Żyraków – Siedlanka 4:2 (2:2) Adamczak, Rokita, Mitan, Chmura – Ł. Wypasek, Świerk; Ostrowy Baranowskie – Golemki 2:5 (2:2) D. Parys, R. Szalony – Pękala trzy, Szerszeń, Waśko; Chorzelów – Trześń 0:0; Wisłoka II – Smoczanka 0:3 walkower - Wisłoka II wycofała się z rozgrywek.

Piłka nożna/Klasa A

Wicelider traci punkty

Za nami siedemnasta seria spotkań w piłkarskiej klasie A, grupa Rzeszów-Mielec. Było mnóstwo goli i kilka niespodzianek.

Hetman Dąbrówka Wisłocka - Kolbuszowianka 2:1 (0:0)

■ **Bramki:** Dawid Giermata 51` z karnego, Bartosz Labaka 75` - Piotr Draus (asysta Bartosz Kuna) 47`

■ **Kolbuszowianka**: Czachor - D. Dec, D. Jamróz, Kośmider, Żuchowski - P. Draus, Gajda, A. Dec, Kuna, Okoniewski - Dziedzic oraz Kiwak, D. Wróblewski.

To zdecydowanie największa niespodzianka ostatniej serii spotkań. Kolbuszowianka przegrała z Hetmanem Dąbrówką Wisłocką, mimo że prowadziła 1:0. - Boisko w Zasowie nie do końca sprzyjało grze w piłkę nożną. Gospodarze lepiej odnaleźli się w tych warunkach i dzięki ambitnej grze zgarniają dziś pełną pulę punktów - komentuje trener Kolbuszowianki, Grzegorz Kuźma.

KS Dzikowiec - Orzeł Kosowy 6:1 (4:1)

Nie zatrzymuje się KS Dzikowiec, który rozbił aż 6:1 Orła Kosowy. Po dwa gole strzelili: Hubert Bąba i Mateusz Płaza, a kolejne trafienia dołożyli - Adam Stec i Artur Piłat. Orzeł jest „czerwoną latarnią" tej grupy klasy A. Tylko 4 zdobyte punkty, brak wygranej na wyjeździe mówią wszystko. Z kolei Dzikowiec jest w ligowej czołówce z dorobkiem 31 punktów zajmuje piąte miejsce. W następnej kolejce KS zagra jako gospodarz na obiekcie w Weryni - z Janovią Janowiec (1 kwietnia, godzina 16).

GL

Pozostałe wyniki

Podborze - Wola Chorzelowska 7:0 (2:0) P. Bielik (x2), B. Skaza, J. Kilian, Do. Cichoń, H. Kulpa, Czechura; Cmolas - Babicha 2:0 (0:0) Bieleń 83, 90; Majdan Królewski - Grochowe 2:3 (0:1) Franuszkiewicz 47, Durak 53 - Ar. Witek 2, 90 z karnego, Dąbrowski 50; Chrząstów - Raniżów 6:2 (3:0) Wanat (x2), G. Węglarz, Polak, Lasek, samobójcza - Frącz, Sudoł; Wola Mielecka - Trześń 1:3 (0:2) Wilk - Jezuwid (x2), Stachnik; Janowiec - Gliny Małe 6:2 (2:0) Dobosz (x4), S. Mrozowski, Pulak - Mieszkowski, Nachyła.

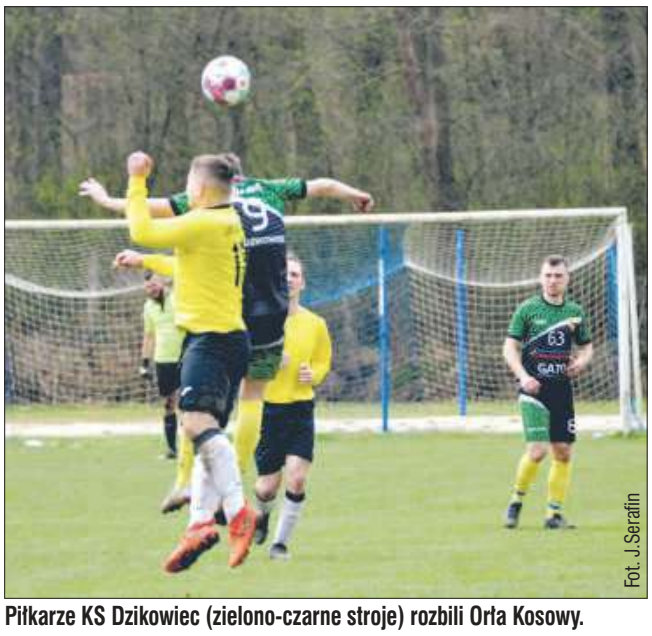
Fot. J.Serafin

Piłkarze KS Dzikowiec (zielono-czarne stroje) rozbili Orła Kosowy.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Dromader Chrząstów	17	43	56-17
2	Kolbuszowianka Kolbuszowa	17	40	73-17
3	Atut Podborze	17	37	58-21
4	Tempo Cmolas	17	36	32-17
5	KS Dzikowiec	17	31	44-31
6	Strażak Grochowe	17	25	25-32
7	Hetman Dąbrówka Wisłocka	17	24	36-40
8	Zacisze Trześń	17	22	31-27
9	Raniżovia Raniżów	17	21	28-31
10	Korona Majdan Królewski	17	20	36-30
11	Start Wola Mielecka	17	20	34-39
12	LKS Babicha	17	20	30-36
13	Kolorado Wola Chorzelowska	17	19	27-53
14	Janovia Janowiec	17	15	26-57
15	Wisła Gliny Małe	17	11	22-55
16	Orzeł Kosowy	17	4	18-73

Karate

Osiem medali

Dobry występ Kolbuszowskiego Klubu Kyokushin Karate na zawodach w Dębicy. Miejsca na podium cieszą, a już wkrótce kolejny sprawdzian.

W ostatni weekend, a dokładniej w sobotę, 25 marca, w hali sportowej MOSiR w Dębicy odbyły się XXV Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Kyokushin Karate organizowane przez Dębicki Klub Karate i Podkarpacki Okręgowy Związek Karate. W zawodach uczestniczyło 271 zawodników z klubów zrzeszonych w podkarpackim okręgowym związku. Zmagania sportowców odbywały się w dwóch konkurencjach: kata i kumite z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe.

Kolbuszowski Klub Kyokushin Karate reprezentowało 10 zawodników w składzie: Jakub Bąba, Robert Bryk, Michał Czachor, Paweł Nowak, Bartłomiej Olszowy, Maciej Rzeszutek, Jakub Selwa, Jan Tęcza, Patrycja Tomoń, Szymon Zieliński. Karatecy z Kolbuszowej na mistrzostwach wywalczyli osiem medali: jeden złoty, trzy srebrne i cztery brązowe.

Klasyfikacja medalowa zawodników z Kolbuszowskiego Klubu Kyokushin Karate:

Konkurencja kata: 2. miejsce – Jakub Selwa; 3. miejsce – Paweł Nowak.

Konkurencja kumite: 1. miejsce – Maciej Rzeszutek; 2. miejsce – Paweł Nowak, Jakub Bąba; 3. miejsce – Robert Bryk, Bartłomiej Olszowy, Jakub Selwa.

Był to drugi start w tym roku zawodników z Kolbuszowej, następne wyzwanie już za tydzień w Rzeszowie na Podkarpackiej Lidze Shinkyokushinkai.

GL

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39- 300 Mielec
DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darłak
grzegorz.darlak@korso.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korso.pl
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocałuń
apocalun@korso.pl,
tel. 17 744 45 96

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl
tel. 17 744 45 96

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644
SKŁAD
Klaudia Rożniał,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96

Lucyna Pik
lucynapik@interia.pl
tel. 508 246 991
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562
Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korso.pl

DYREKTOR HANDLOWY
Piotr Gadziała
piotr.gadziala@korso.pl,
tel. 507 104 458

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.000 szt.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych

eprasa.pl 64eb8d20a4

Strych

Dowcipy

Lekarz do pacjenta:
- Dalej pana zgaga męczy?
- Nie, rozwiodłem się.

***

W restauracji niezadowolony klient przywołuje kelnera:
- Ten obrus jest brudny. Proszę go wymienić!
- Nie mamy już czystych obrusów.
- To proszę odwrócić go na drugą, czystą, stronę.
- A czy szanowny pan myśli, że obrus ma trzy strony?

***

Mężczyzna do kobiety :
- Jesteś dla mnie jak słońce.
- To miłe. Nie możesz beze mnie żyć?
- Nie mogę na ciebie patrzeć.

***

Żona do męża:
- Obudź się.
- Czego chcesz?
- Nie wziąłeś tabletek nasennych.

***

Przychodzi facet do baru i prosi o dwie pięćdziesiątki wódki.
- Może jedną setkę - proponuje barman.
- Nie, jedna jest za mojego kolegę na morzu, a druga dla mnie.
I tak codziennie przez dłuższy czas. Po pewnym czasie przychodzi ten sam facet i prosi o jedną pięćdziesiątkę.
- Co się stało? Przyjaciel utonął?
- Nie. Ja przestałem pić.

***

Na porodówce pielęgniarka podchodzi do mężczyzny:
- Gratuluję, ma pan syna, 3700.
Mężczyzna wyjmuje portfel i mówi:
- Nawet niedrogo.

***

Przychodzi baba do lekarza.
Lekarz ją bada, nie mogąc powstrzymać się od zatykania nosa.
- Nie mogłaby pani się częściej kąpać?
- Ale ja się kąpię codziennie!
- To niech pani chociaż w wannie wodę częściej zmienia!

***

Przychodzi baba do lekarza i mówi, że chce schudnąć.
- Proszę codziennie biegać godzinę po parku - zaleca lekarz.
- Przed śniadaniem czy po?
- Zamiast, proszę pani, zamiast!

***

Przychodzi blondynka do cukierni i pyta:
- Co macie bez tłuszczu i cukru?
- Serwetki.

***

Lekarz do pacjenta:
- Ile pan widzi palców?
- Hm.... Trzynaście?
- Tak. Miał pan poważny wypadek. Niektóre z nich są pańskie. Potrafi pan zidentyfikować?

***

Żona do męża:
- Ile razy ci mówiłam, żebyś, do cholery, nie był taki drobiazgowy?
- Siedemnaście.

***

Żona do męża:
- Chciałabym być twoją gazetą!
- Dlaczego?
- Zwracałbyś na mnie więcej uwagi!
- No ale wiesz, codziennie mam nową.

***

Matka rano do syna:
- Co to był za łomot w nocy, jak wróciłeś?
- A nic, kurtka mi spadła.
- To co tam było w tej kurtce?
- Ja.

***

Żona Szkota prowadzi, jej mąż siedzi obok.
- Hamulce nie działają!!!
- Uspokój się, kochanie, i spróbuj zderzyć się z czymś najtańszym.

***

U psychiatry.
- Doktorze, trzęsą mi się ręce.
- Pijesz?
- Piłem.
- Palisz?
- Paliłem.
- Więc rzuciłeś?
- Nie, dopiero mam zamiar.
- Widzisz, a organizm już się wystraszył.

***

- Ale masz wypasiony zegarek!
- Złoty.
- Skąd masz?
- Wygrałem wyścig.
- Jaki wyścig?!
- Ja, dwóch ochroniarzy z galerii handlowej i dwóch policjantów z patrolu.

***

- Zegarek, który u pana kupiłem, pół roku temu już się popsuł i jest do wyrzucenia. A zapewniał mnie pan, że jest na całe życie.
- Pan wtedy bardzo źle wyglądał...

***

Szef do pracownika:
- Gdzie pan był? Wszędzie pana szukałem!
- No cóż, niełatwo znaleźć dobrego pracownika.

***

Rozmowa w szpitalu:
- Naprawdę będzie mnie operował student? A jak mu się nie uda?
- To, niestety, nie zda...

***

Rozmawia dwóch kolegów:
- Mam za sobą dwa nieudane małżeństwa.
- Co się stało?
- Pierwsza żona odeszła...
- A druga?
- A druga nie...

***

Spotyka się dwóch przyjaciół.
- Jak życie?
- Beznadziejnie. Wiesz, pożyczyłem znajomej 15 tysięcy złotych na operację plastyczną i teraz nie wiem, jak ona wygląda...

***

- Abram, masz plaster na czole. Wypadek w pracy?
- Nie. Chciałem powiedzieć Sarze, że jej zupa nie jest smaczna, ale bardzo smaczna. Tylko nie zdążyłem dokończyć zdania.

***

Narzeczona do wybranka:
- Po ślubie będziemy się dzielić wszystkimi problemami...
- Ale ja nie mam żadnych!
- Bo jesteś kawalerem.

***

Do kelnera:
- Proszę pana, mięso w tym mielonym jest nieświeże.
- Niemożliwe. My do mielonych nie dajemy mięsa.

***

Mąż długo nie wraca do domu. Żona się bardzo niepokoi:
- Gdzież on może być? Może sobie jakąś babę znalazł? - mówi do sąsiadki.
- Ty zaraz myślisz o najgorszym - uspokaja ją sąsiadka. - Może po prostu wpadł pod samochód.

Na korsokolbuszowskie.pl

Fot. diecezjasandomierska.pl

Między innymi mieszkańcy Dzikowca wypowiadają się w filmie o ks. Sudole. Zapowiedź nagrania można znaleźć na korsokolbuszowskie.pl.

Mistrzowie parkowania

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji:
kolbuszowa@korso.pl
Opublikujemy je na łamach gazety.

Fot. Czytelnik

Rynek w Kolbuszowej. To miejsce postojowe może kierowcę opla kosztować więcej niż zapłacenie bileciku. Przekroczenie ciągłej linii przyległej to 100 zł mandatu + 1 pkt. karny.

Czekam na dom

Dexter - czarno-biały kocurek w wieku około 5 miesięcy. Bardzo przyjazny, chętny do zabawy, pilnie szuka domu! Kociak jest odrobaczony. Więcej informacji pod nr. przychodni 781 026 058 w godzinach 11-18 (pon-pt).

eprasa.pl 64eb8d20a4